

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1. Data: 30 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Wrocław Branża: Handel detaliczny	Międzypaczkowa Organizacja WZZ „Jedność Pracownika”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - m.in. wzrost wynagrodzeń dla pracowników o 800 zł Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: 6 grudnia związkowcy planują protest pod centralą Kauflandu. Sieć odpowiada Związek „Jedność Pracownika” 6 grudnia przeprowadzi pod centralą Kauflandu protest pod hasłem "Dość wyżysku w Kauflandzie". - Głównym założeniem protestu jest podkreślenie niskich wynagrodzeń i dużej skali mobbingu w sklepach i centrach dystrybucyjnych - wskazuje związek. Związek Zawodowy „Jedność Pracownika”, jest od ponad roku w sporze zbiorowym z pracodawcą, którego osią jest podwyżka o 800 zł. Obecnie spór jest na etapie referendum strajkowego. Związek zaproponował spotkanie 6 grudnia, ale pracodawca ze względu na pandemię zaproponował związkowcom spotkanie online w styczniu 2022 roku. - Dlatego poinformowaliśmy pracodawcę, że nie godzimy się na ignorowanie strony społecznej, informując że przyjdziemy 6 grudnia. Od godziny 12:00 będziemy głośno protestować m.in. przeciwko polityce płacowej Kauflandu. Swoją udział zapowiedziało wiele organizacji społecznych, a wśród nich także ludzie polityki. Wystawiona zostanie trumna, symbolizując to co umarło w Kauflandzie przez te wszystkie lata, m.in. szacunek dla pracownika i godne wynagrodzenia. Jeszcze 5 lat temu pracownicy spółki zarabiali dużo więcej niż wynosiła najniższa krajowa, a prace wykonywali większą ilością pracowników. Teraz to się zmieniło. Pracownicy skarżą się, że są uniwersalni i często pracują za trzech a przy tym są poganiani i źle traktowani przez swoich przełożonych - informuje związek. Postulaty Międzypaczkowej Organizacja WZZ „Jedność Pracownika”: - wzrost wynagrodzeń dla pracowników o 800 zł (Pracownicy otrzymali w zeszłym roku 100 brutto podwyżki. Zasadnicze wynagrodzenie, które otrzymują pracownicy wynosi od 2900 zł do 3100 zł. Pensja 4100 zł brutto, którą podaje Kaufland wyliczana jest łącznie z dodatkami, takimi jak premia „za tzw. niechorowanie czy dodatek stolicy”) - zwiększenie zatrudnienia w centrach dystrybucji i w marketach (jeszcze 5 lat temu było więcej pracowników...) - żądanie aby pracownikom nie potrącać premii za wzięci urlopu na żądanie, gdyż należy on do puli urlopu wypracowanego przez pracownika. - zaprzestanie dyskryminacji płacowej kobiet, powracających z urlopu macierzyńskiego. Wracając po nim zarabiają mniej niż młodzi pracownicy, czemu się zdecydowanie sprzeciwiamy. - Powołanie transparentnej Komisji antymobbingowej, w której skład wchodziłoby dwóch przedstawicieli Międzypaczkowej Organizacji WZZ „Jedność Pracownika”. (...) Źródło: EK Źródło informacji medialnej: https://www.dlahandlu.pl/ https://www.dlahandlu.pl/detal-hurt/wiadomosci/6-grudnia-zwiazkowcy-planuja-protest-pod-centrala-kaufandu-siec-odpowiada,103787.html /30.11.2021/	6 grudnia pod centralą Kauflandu odbędzie się pikiet protestacyjna w Kauflandzie trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 30 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Zielona Góra, Żagani Branża: sfera budżetowa	związki zawodowe reprezentujące urzędników w Zielonej Górze i Żaganiu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: "Solidarność" walczy o podwyżki dla urzędników w Zielonej Górze i Żaganiu Solidarność postuluje o wzrost płac w jednostkach podległych starostwu zielonogórskiemu o 500 zł na etat. Zarząd powiatu dał 350 zł. Związkowcy zarzucili starostwu zerwanie negocjacji, weszli w spór zbiorowy i rozważają strajki solidarnościowe. Związek negocjuje też podwyżki z Urzędem Miejskim w Żaganiu, przed którym organizował manifestacje i ze starostwem żagańskim. Autor: Barbara Kuraszkiewicz-Machniak Źródło informacji medialnej: https://gorzow.tvp.pl/https://gorzow.tvp.pl/57206309/solidarnosc-walczy-o-podwyzki-dla-urzednikow-w-zielonej-gorze-i-zaganiu/30.11.2021/	wszczenie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
3. Data: 29 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. lubelskie – Lublin Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Załoga SOR w SPSK nr 4 w Lublinie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • brak zakwalifikowania SOR w SPSK nr 4 do II poziomu zabezpieczenia covidowego przez Ministerstwo Zdrowia, co wiąże się z brakiem dodatku covidowego dla pracowników Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Kryzys na SOR w SPSK nr 4 pogłębia się. Na L4 większość personelu Paraliż Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. - Od piątku otrzymaliśmy kolejne zwolnienia lekarskie. W tej chwili z 88 osobowej załogi na zwolnieniach przebywa 59 pracowników - mówi Alina Pospischil, rzecznik Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie. • W piątek, 26 listopada, media obiegrała informacja o problemach SOR Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie, który przestał przyjmować pacjentów • - Część pielęgniarek i ratowników medycznych oraz kilkoro lekarzy okazało zwolnienia lekarskie - informowała wówczas Rynek Zdrowia rzecznik szpitala Alina Pospischil • Sytuacja staje się coraz trudniejsza, ponieważ od piątku kolejne osoby przedstawiły zwolnienia • - Nasz personel nie ukrywa, że jest to forma strajku - mówi rzecznik placówki • Chodzi o dodatkowe wynagrodzenie za pracę z pacjentami z COVID-19. W poniedziałek, 29 listopada, zaplanowano spotkanie dyrekcji z przedstawicielem personelu - Nasz personel nie ukrywa, że jest to forma strajku. Od piątku, 26 listopada, otrzymaliśmy kolejne zwolnienia lekarskie. W tej chwili z 88 osobowej załogi na zwolnieniach przebywa 59 pracowników, tj. 27 pielęgniarek, 19 ratowników medycznych, dziewięciu rejestratorów i czterech sanitariuszy - mówi Rynkowi Zdrowia Alina Pospischil, rzecznik Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie. - W tej chwili, aby zabezpieczyć chorych, na SOR pracuje głównie kadra kierownicza oraz personel oddelegowany z innych oddziałów naszego szpitala. To pozwala jedynie na przyjęcia osób z udarami mózgu i w stanie zawału serca, które są transportowane do nas karetką, po wcześniejszym ustaleniu z lekarzem dyżurnym. Takich przypadków w weekend było 24 - dodaje rzecznik. (...) w piątek, po pierwszych przedłożonych zwolnieniach lekarskich Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie przestał przyjmować pacjentów i umieścił na swojej stronie komunikat: "Informujemy, że w związku z absencją pracowników Szpitalnego Oddziału Ratunkowego SPSK Nr 4 zostały wstrzymane przyjęcia do SOR. Decyzja obowiązuje od 26 listopada 2021 roku do odwołania." Autor: MP • Źródło: Rynek Zdrowia Źródło informacji medialnej: https://www.rynekzdrowia.pl/ https://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Kryzys-na-SOR-w-SPSK-nr-4-poglebia-sie-Na-L4-wiekszosc-personelu.227349,14.html /29.11.2021/	trwa protest absencyjny kadry SOR z 88 osobowej załogi na zwolnieniach przebywa 59 pracowników od 26 listopada do odwołania wstrzymano przyjęcia na SOR

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4. Data: 29 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	ZZKRP, WZZKRP, WZZ Sierpień 80, OZZKiM, NZZK, NSZZ "Solidarność" 80	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Kierowcy MZA: żądamy podpisania protokołu rozbieżności Nie ma porozumienia w Miejskich Zakładach Autobusowych. Związkowcy przedstawiają tak zwany protokół rozbieżności.(...) – My żądamy w tej chwili podpisania protokołu rozbieżności przez zarząd. Dzisiaj wysłaliśmy do pracodawcy komunikat, odnosząc się do wszystkich wypowiedzi pana prezesa, zarządu, no i przebiegu tych rozmów – informuje przedstawiciel związkowców Michał Nowicki. Władze MZA proponują po 300 złotych „średnio na etat” i do 1500 złotych jednorazowej wypłaty do końca roku. – W każdej propozycji dostajemy inną propozycję. To nie jest w żaden sposób dążenie do porozumienia. Są zbyt duże rozbieżności, a jedno słowo potrafi zmienić wszystko. Zmienia przede wszystkim kwotę wypłacanych pieniędzy. Słowo „do” a 1500 to jest bardzo duża różnica. Albo „średnio”. Można tu zrobić bardzo dużo krzywdy pracownikom, zwłaszcza tym, którzy nie dostawali podwyżek przez długi czas. Mówię o umysłowych i o zapleczu – tłumaczy Nowicki. Związkowcy chcą podwyżki o 800 złotych i czekają na termin kolejnego spotkania z pracodawcą. Źródło: RDC Autor: Cyryl Skiba/PL Źródło informacji medialnej: https://www.rdc.pl/ https://www.rdc.pl/informacje/kierowcy-mza-zadamy-podpisania-protokolu-rozbieznosci-posluchaj/ /29.11.2021/	sześć związków zawodowych pozostaje w sporze zbiorowym z Miejskimi Zakładami Autobusowymi w Warszawie strona związkowa chce zakończenia etapu rokowań w sporze 18 listopada MZA podpisały wprawdzie z trzema związkami zawodowymi porozumienie ws. podwyżek, nie spełniło to jednak oczekiwań związkowych

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
5. Data: 29 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. kujawsko-pomorskie – Bydgoszcz Branża: Działalność twórcza związana z kulturą i rozrywką	Związki zawodowe w Operze Nova i w Filharmonii Pomorskiej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Ponad połowa pracowników Opery i Filharmonii na płacy minimalnej. Radni zgłoszą dzisiaj nad podwyżkami, ale dla siebie W Operze Nova i w Filharmonii Pomorskiej trwa spór zbiorowy pomiędzy pracownikami i pracodawcą, przedmiotem sporu są niskie płace. Dzisiaj radni województwa będą głosować natomiast nad podwyżkami diet dla siebie, choć pełnienie mandatu to funkcja społeczna, a dieta jedynie jest dodatkiem do pensji. Dzisiaj radni Sejmiku Województwa nie będą się zajmować sytuacją pracowników tych instytucji kultury, natomiast mają głosować nad podwyższeniem dla siebie diet o przeszło tysiąc złotych. Jeżeli proponowana przez przewodniczącą Elżbietę Piniewską uchwała przejdzie to uposażenie szeregowego radnego wzrośnie do przeszło 3,5 tys. zł. Piniewska jako przewodnicząca zarobi prawie 4,3 tys. - maksimum na jakie pozwala prawo. Jak się dowiadujemy ponad 60 procent pracowników Opery Nova nie zarabia nawet płacy minimalnej, otrzymują ją dzięki dodatkowi wyrównawczemu. Po nowym roku, gdy płaca minimalna wzrośnie do 2 tys. na rękę, ten współczynnik wzrośnie do ponad 80 procent. Podobna sytuacja jest w Filharmonii Pomorskiej. Jak się dowiadujemy od związków zawodowych, na dzisiejszą sesję nie zaproszono partnerów społecznych. Autor. Ł.R. Źródło informacji medialnej: https://www.portalkujawski.pl/ https://www.portalkujawski.pl/bydgoszcz/item/21585-ponad-polowa-pracownikow-opery-i-filharmonii-na-placy-minimalnej-radni-zaglosza-l-dzisiaj-naf-podwyzkamk-dla-siebie /29.11.2021/	trwają spory zbiorowe

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
6. Data: 28 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Gdynia Branża: Rybołówstwo	Sztab Kryzysowy Polskiego Rybołówstwa Przybrzeżnego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • brak rekompensat dla rybaków przybrzeżnych w związku z zakazem połowu dorsza na Bałtyku od 2020 r. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest rybaków nad Bałtykiem. "Przed oczami mam widmo bankructwa" Około 80 jednostek należących do rybaków przybrzeżnych wypłynęło w niedzielę na redę w portach w Kuźnicy, Łebie, Ustce i Darłowie w proteście ostrzegawczym. Rybacy manifestowali swoje niezadowolenie z działań Departamentu Rybołówstwa, które ich zdaniem zmierzają do likwidacji branży. Protest ostrzegawczy zorganizowany został przez Sztab Kryzysowy Polskiego Rybołówstwa Przybrzeżnego i miał charakter ogólnopolski. Jak poinformował PAP członek sztabu, rybak z Darłowa Artur Jończyk, był on wymierzony w Departament Rybołówstwa (obecnie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, do 7 października 2020 r. był w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej - PAP), którego działania, zdaniem branży, „są obecnie nakierowane na całkowite zniszczenie i likwidację polskiego rybołówstwa bałtyckiego” oraz „opóźnianie prac nad nowym funduszem” mogącym być wsparciem dla rybaków w czasie obowiązywania wprowadzonych przez Komisję Europejską zakazów połowów ryb, w dorsza, na Morzu Bałtyckim. (...) <i>W nowym rybackim programie operacyjnym na lata 2021-2027 nie ma dla nas, rybaków przybrzeżnych, małoskalowych, pomocy z tytułu obowiązującego zakazu połowu dorsza. Zostaliśmy bez głównego źródła utrzymania, w zamian nie dostając nic – powiedział PAP Jończyk. Przed oczami mam widmo bankructwa i odnosimy wrażenie, że chce się nas zlikwidować. (...) Nie możemy wykonywać działalności, a w zamian za to nie dostaliśmy nic. Nie dostaliśmy pomocy na przeczekanie tej odbudowy gatunku dorsza. My się zgadzamy, że trzeba go chronić, ale my też się nie obwiniamy, jako rybołówstwo małoskalowe, za taki stan rzeczy. Jeśli nadal będą połowy paszowe i wyławianie szprota, którym żywi się dorsz, to na Bałtyku i tak będzie z nim coraz gorzej – powiedział Jończyk. (...) My chcemy funkcjonować na równi z rybakami z krajów Europy Zachodniej i otrzymywać rekompensaty czy odszkodowania na europejskim poziomie – dodał.</i> W jego ocenie, "niewielkie wsparcie" z programów prośrodowiskowych, proekologicznych oraz w ramach tzw. postojowego miały sens, gdy rybołówstwo dobrze funkcjonowało. <i>Teraz to za mało</i> – podkreślił rybak. Dodał, że Sztab Kryzysowy Polskiego Rybołówstwa Przybrzeżnego nie wyklucza zaostrzenia protestu i przeprowadzenia go w Świnoujściu i Gdańsku. <i>Tam wyjdziemy na ulice</i> – powiedział Jończyk. W Polsce jest ok. 700 jednostek rybaków przybrzeżnych. Zakaz połowu dorsza we wschodniej części Morza Bałtyckiego obowiązuje od 2020 r., wcześniej połów był ograniczany. Oprac. Olga Papiemik Źródło informacji medialnej: https://www.dziennik.pl/gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/8301613,protest-rybacy-baltyk-bankructwo.html /28.11.2021/	28 listopada o godz. 13.00 ok. 80 jednostek należących do rybaków przybrzeżnych wypłynęło na redę w portach w Kuźnicy, Łebie, Ustce i Darłowie w proteście ostrzegawczym. Stacjonarnie protest prowadzony był w portach i przystaniach rybackich od Świnoujścia po Hel. Wszędzie tam pojawiły się sygnalizujące protest flagi i banery z napisami takimi jak: „Ratujmy rybołówstwo”, „Układ rybny trwa” i „Rybak ofiarą złych przepisów”. Protest trwał niespełna dwie godziny

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
7. Data: 26 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. lubuskie – Świebodzin Branża: Produkcja części i akcesoriów do pojazdów mechanicznych i ich silników	NSZZ Solidarność-80	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: dyscyplinarne zwolnienie przewodniczącego związku w zakładzie Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest związkowców przed Adient Polska w Świebodzinie. Poszło o zwolnienia W piątek (26 listopada) przed siedzibą Adient Polska w Świebodzinie odbył się protest NSZZ Solidarność-80. Jedną z głównych przyczyn było dyscyplinarne zwolnienie Henryka Giecołda - przewodniczącego związku w zakładzie. - Przyjechaliśmy tu w imieniu naszego kolegi, który został zwolniony za działalność związkową w zakładzie - mówi Marek Mnich, Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność-80. - Docierały do nas sygnały o nieprawidłowościach w traktowaniu pracowników, nie wypłaca im się dodatków, nie wynagradza się ich sownie za pracę, jaką wykonują. Solidarność-80 nie mogła dłużej tego tolerować, wysłała pismo za pismem, to się nie podobalo pracodawcy. Doszli do wniosku, że skoro przewodniczący jest solą w oku, trzeba go zwolnić - dodaje Mnich. Podczas protestu wielokrotnie podkreślano, że zwolnienie Henryka Giecołda było bezprawne, a jego przyczyny inne, niż te podawane oficjalnie. Mężczyźnie zmieniono stanowisko pracy. Jak mówi, wcześniej nie jeździł tego rodzaju wózkiem i nie obsługiwał magazynu, jak miałby to robić na nowym stanowisku, więc odmówił wykonywania nowych obowiązków. Jak sam podkreśla, stanowiłoby to zagrożenie dla pozostałych pracowników i jego samego. - Przez pięć dni nie dopuszczano mnie do pracy, choć byłem w gotowości. Pierwszego dnia odesłano mnie na stołówkę, kolejne spędzałem w biurze związkowym - mówi Giecołd. (...) na 17 zwolnionych pracowników znalazło się ośmiu członków związku. - Docierały do nas informacje, że chodził po zakładzie jeden z liderów, pytał, do jakiego związku należą pracownicy, a jak się dowiedział, że do Solidarności-80, mówił żeby się wypisali, bo ludzie z tego związku będą zwalniani. To sprawa kontrowersyjna, wręcz patologiczna, bo w dzisiejszych czasach, przy prawach pracownika, przy ustawie, którą się powinno respektować, zakład posunął się aż do tego - mówi. - Kierownik powiedział mi otwarcie, że sprawa się w sądzie będzie ciągnęła, koledzy się wyprą i zostaną sam. Nie przyjąłem zwolnienia, stwierdziłem, że skoro założyłem tu związek, to do końca z tymi ludźmi będę, bez względu na to, jaką cenę za to zapłacę - podsumowuje. Przygotowaną przez NSZZ Solidarność-80 petycję odczytano podczas protestu i złożono w siedzibie firmy. Autor: Anna Moyseowicz Źródło informacji medialnej: https://swiebodzin.naszemiasto.pl/ https://swiebodzin.naszemiasto.pl/protest-zwiazkowcow-przed-adient-polska-w-swiebodzinie/ar/c1-8565401/26.11.2021/	26 listopada przed siedzibą Adient Polska w Świebodzinie odbyła się pikiet protestacyjna związkowców

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
8. Data: 26 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Handel detaliczny	OZZ Inicjatywa Pracownicza i Agrounia	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zwrócenie uwagi na wyzysk pracowniczy w Polsce, na patologiczny handel, na wielką dominację korporacji w zatrudnieniu w handlu, na kupowanie produktów poniżej cen opłacalności Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: „Patohandel stop”. Protest rolników i związkowców w centrum stolicy Przedstawiciele OZZ Inicjatywa Pracownicza i Agrounii protestowali w Warszawie. Kilkadziesiąt osób przez około godzinę blokowało przejazd ulicą Emilii Plater. Akcja organizowana w związku z Black Friday – dniem wyprzedaży w sklepach. Protest zaczął się w południe, przed wejściem do centrum handlowego od strony dworca centralnego. Uczestnicy zablokowali jezdnię ulicy Emilii Plater. Wśród uczestników byli zarówno związkowcy, jak i rolnicy. – Protest ma hasło „Patohandel stop” – mówił przed rozpoczęciem akcji szef Agrounii Michał Kołodziejczak. – Skierowane jest to na zwrócenie uwagi na wyzysk pracowniczy w Polsce, na patologiczny handel, na wielką dominację korporacji w zatrudnieniu w handlu, na kupowanie produktów poniżej cen opłacalności – dodał. – Przy okazji Black Friday chcemy uświadomić klientom, jaką cenę inni płacą za organizowane przez sklepy wyprzedaże – wskazał Kołodziejczak. – Bo często są to właśnie przeceny robione kosztem producentów, kosztem pracowników. Taka niewolnicza praca ponad godziny, wyzysk pracowniczy – to wszystko tak naprawdę nie mieści się w głowie i to, czego nie widzimy, co odbywa się w magazynach albo co też dzieje się u producentów, czyli produkty kupowane przez korporacje poniżej kosztów produkcji – tłumaczył. Według Agrounii, ten problem obecnie szczególnie dotyka rolników. Źródło: RDC Autor: Mariusz Niedźwiecki/PL Źródło informacji medialnej: https://www.rdc.pl/ https://www.rdc.pl/informacje/protest-zwiazkowcow-i-rolnikow-w-centrum-warszawy-zablokowana-jezdnia-ul-emilii-plater/ 26.11.2021/	26 listopada o godzinie 12:00 w Warszawie kilkadziesiąt osób przez około godzinę blokowało przejazd ulicą Emilii Plater

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
9.	Data: 26 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie – Przemysł Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Miejskiego Zakładu Komunikacji w Przemysłu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • obawa przed likwidacją zakładu oraz redukcją miejsc pracy w związku z zadłużeniem firmy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Trwa protest w Miejskim Zakładzie Komunikacji w Przemysłu Od trzech dni trwa protest pracowników Miejskiego Zakładu Komunikacji w Przemysłu. Stan finansowy spółki jest dramatyczny – apelują związkowcy. Pod koniec roku MZK zostanie z ponad 2 mln długiem. Donald Krzysik Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność Miejskiego Zakładu Komunikacji w Przemysłu podkreśla, że protestujący nie chcą podwyżek pensji. Pracownicy boją się likwidacji zakładu oraz redukcji miejsc pracy. Pierwsze protesty w sprawie ratowania MZK Przemysł i miejsc pracy odbyły się dwa lata temu. Końcem lutego tego roku protest został zawieszony z nadzieją, na rozwiązanie problemu. W związku z obecnym zadłużeniem protest został wznowiony. Relacja Beaty Korbas Źródło informacji medialnej: https://radio.rzeszow.pl/ https://radio.rzeszow.pl/wiadomosci/trwa-protest-w-miejskim-zakladzie-komunikacji-w-przemyslu/26.11.2021/	Oplakatowanie zakładu pracy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 25 listopada 2021 Miejsce konfliktu: uczelnie wyższe w całym kraju konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Edukacja; szkoły wyższe	Ogólnopolski Komitet Protestacyjny powołany przez Radę Szkolnictwa Wyższego i Nauki	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będzie protest na uczelniach. "Ten rząd traktuje szkolnictwo wyższe jak koszt" 20 grudnia przed każdą uczelnią mają odbyć się protesty pracowników naukowych, wykładowców i doktorantów. Będą się domagać podwyżek obiecanych jeszcze przez byłego ministra Jarosława Gowina. - Nasza umowa społeczna, którą ustnie zawarł z nami były minister szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin, nie jest dotrzymana - mówi Janusz Szczerba, prezes Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP. Umowa miała zostać zawarta podczas opiniowania tzw. konstytucji dla nauki, czyli ustawy 2.0. - Od 2019 roku nasze płace miały być podnoszone o 9 proc. kolejno przez trzy lata. Tymczasem w 2019 roku dostaliśmy 7 proc. podwyżki, rok później - 6 proc., w 2021 roku - nic. A w projekcie budżetowym na kolejny rok nie ma o tym ani słowa - wyjaśnia. Szczerba podkreśla, że w sprawie podwyżek wysyłali pisma i apele do premiera. - Pozostały one bez odpowiedzi. Dlatego teraz szykujemy się do protestu - mówi. - Ten rząd traktuje szkolnictwo wyższe jak koszt, a nie inwestycję. Protesty mają rozpocząć się 20 grudnia. Będą rozproszone. Pracownicy naukowcy, wykładowcy, doktoranci są zachęceni do pikiet przed swoimi uczelniami. - Chcemy, żeby głośno było o nas w całej Polsce. Jednocześnie przez sytuację covidową nie chcemy nikogo narażać przez gromadzenie się w jednym centralnym proteście - zaznacza Szczerba. Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki powołała już Ogólnopolski Komitet Protestacyjny i zaprasza do współpracy "Solidarność" i pracowników niezrzeszonych. Liczą również na wsparcie studentów. (...) Autor: Karolina Słowik Źródło informacji medialnej: https://wyborcza.pl/0,0,0.html https://wyborcza.pl/7,75398,27844955,bedzie-protest-na-uczelniach-ten-rzad-traktuje-szkolnictwo.html 25.11.2021/	20 grudnia przed każdą uczelnią mają odbyć się protesty pracowników naukowych, wykładowców i doktorantów

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
11. Data: 24 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Ogólnopolski Komitet Protestacyjno-Strajkowy Pracowników Ochrony Zdrowia	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: wyższe nakłady na ochronę zdrowia i wynagrodzenia na poziomie unijnym Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Białe Miasteczko zmienia formułę. Co to oznacza? Medycy z Białego Miasteczka nie doczekali się odpowiedzi na list, który wysłali do premiera Mateusza Morawieckiego. Podczas konferencji prasowej poinformowali, co dalej z protestem, który trwa od 11 września. W środę, 24 listopada podczas konferencji prasowej przedstawiciele Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjno - Strajkowego poinformowali o zakończeniu protestu w dotychczasowej formule. - Białe Miasteczko symbolicznie zostaje tutaj na miejscu, ale my przenosimy naszą aktywność do sieci. Tam będziemy udzielać porad pacjentom, poszerzamy front osób, które będą współpracować z Komitetem - powiedziała Krystyna Ptok, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Na czym ma polegać "symbolizm" Białego Miasteczka? Jak mówią medycy - namioty przed Kancelarią Premiera zostają. - W tym miejscu musi być zgłoszone zgromadzenie, inaczej osoby postronne mogą zdemontować to co tutaj jest. Zmieniamy formułę ze względu na pogodę, ale przede wszystkim na sytuację, w której ci którzy byliby chętni do przyjazdu do Białego Miasteczka, teraz mówią że to jest niemożliwe ze względu na rozpadające się grafiki - mówiła Krystyna Ptok i zapowiedziała, że jeśli sytuacja będzie tego wymagała, protestujący ponownie wyjdą na ulice. Na pytanie dziennikarzy czy medycy czują, że ponieśli porażkę Artur Drobnik, wiceprezes Naczelnej Izby Lekarskiej odpowiedział: - Jeżeli mówimy o porażce to największą porażką jest to, co się dzieje z naszymi pacjentami. To nie jest porażka nasza, to nie jest porażka ministra zdrowia i premiera, to jest porażka całego systemu i tych ludzi którym powinniśmy pomóc. Ja to traktuję w perspektywie porażki wszystkich Polaków - powiedział Drobnik. Autor: oprac. PG • Źródło: Rynek Zdrowia Źródło informacji medialnej: https://www.rynekzdrowia.pl/ https://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Biale-Miasteczko-zmienia-formule-Co-to-oznacza.227205.14.html /24.11.2021/	24 listopada przedstawiciele Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjno - Strajkowego poinformowali o zakończeniu protestu w dotychczasowej formule – namioty przed KPRM zostają jako symbol protestu, a protestujący swoją aktywność przenoszą z ulicy do sieci

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
12. Data: 24 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie - Szczecin Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna; sfera budżetowa	Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownice MOPR-u dalej protestują. Chcą uwagi prezydenta Trwa protest w szczecińskim Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie i - jak usłyszeliśmy - będzie się to działo tak długo, aż nie dojdzie do rozmów z prezydentem i urzędnikami - mówi Radiu Szczecin jedna z pracownic MOPR. W jej ocenie: "dotychczas nie byli traktowani poważnie". Instytucja przynajmniej do końca tego tygodnia będzie pracować w trybie interwencyjnym - informuje rzecznik szczecińskiego MOPR-u. Zatrudnieni w MOPR-ze w większości zarabiają najniższą krajową pensję - opowiada jedna z pracownic: - Czekamy na zaproszenie do konkretnych rozmów. Determinacja jest bardzo duża, nie czujemy się potraktowani na poważnie. Te pieniądze, które mieliśmy dostać miały być na zasadzie wyrównania do najniższej krajowej, która zmienia się od 2022 roku o 210 zł brutto. Protestujący w MOPR zrezygnowali z pośrednictwa związków zawodowych, chcą negocjować sami. Propozycja wyjściowa to 1200 złotych brutto podwyżki. Rzecznik instytucji Maciej Homis informuje, że trwa praca w trybie interwencyjnym, zwolnienia lekarskie do tego piątku ma prawie 300 osób. - Najpilniejsze rzeczy są robione, wszystkie działy są otwarte, można złożyć wniosek, natomiast jeżeli mówimy tutaj o działaniach w środowiskach, to są one mocno ograniczone - dodaje Homis. Z kolei, jak informuje zachodniopomorska Solidarność, także w innych miejskich instytucjach rośnie presja w sprawie podwyżek pensji. Prezydent Szczecina miał polecić sekretarzowi miasta powrót do rozmów ze związkowcami. Andrzej Kutys Źródło informacji medialnej: https://radioszczecin.pl/ https://radioszczecin.pl/1,431914,pracownice-mopr-u-dalej-protestuja-chca-uwagi-pr/24.11.2021/	trwa protest absencyjny pracowników MOPR „Instytucja przynajmniej do końca tego tygodnia będzie pracować w trybie interwencyjnym” - informuje rzecznik szczecińskiego MOPR-u. Protestujący w MOPR zrezygnowali z pośrednictwa związków zawodowych, chcą negocjować sami

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
13. Data: 24 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Gdynia Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	Związkowcy z trzech komunalnych spółek przewozowych - Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej, Przedsiębiorstwa Komunikacji Autobusowej oraz Przedsiębiorstwa Komunikacji Trolejbusowej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Nie będzie strajku w gdyńskiej komunikacji miejskiej. Pracownicy wynegocjowali podwyżki Groźba strajku kierowców gdyńskiej komunikacji miejskiej zażegnana. Po prawie półrocznym sporze zbiorowym i długotrwałych negocjacjach, przedstawiciele załóg z trzech komunalnych spółek przewozowych i Zarządu Komunikacji Miejskiej podpisali porozumienie z pracodawcami w sprawie podwyżek. (...) Pracownicy gdyńskiej komunikacji miejskiej na podwyżki czekali już od prawie dwóch lat. W lutym 2020 roku, przy okazji podniesienia cen biletów w autobusach i trolejbusach, radni Samorządności Wojciecha Szczurka tłumaczyli, że środki posłużą m.in. właśnie na podwyżkę wynagrodzeń dla pracowników komunikacji miejskiej. Do tego jednak nie doszło. Wreszcie w czerwcu tego roku przedstawiciele załóg upomnieli się o pieniądze, domagając się podniesienia stawek godzinowych o 2,5 zł. Od lipca byli natomiast w sporze zbiorowym z pracodawcami. Władze Gdyni od początku grały na zwłokę, zasłaniając się brakiem funduszy. W poniedziałek, 22 listopada, Katarzyna Gruszecka-Spychała, wiceprezydent Gdyni, zaproponowała im podwyżkę stawki godzinowej o złotówkę od początku 2022 roku i kolejną pod koniec przyszłego roku. Propozycja dotyczyła jednak tylko pracowników trzech komunalnych spółek przewozowych, nie uwzględniono natomiast pracowników Zarządu Komunikacji Miejskiej w Gdyni, co było warunkiem związkowców do przystąpienia do negocjacji. - Doszło do rozmów dyrektora ZKM z przedstawicielami załóg i osiągnięto porozumienie, zgodnie z którym pracownicy ZKM otrzymają 500 zł premii, a na podwyżkę liczyć mogą w lipcu przyszłego roku - wyjaśnia Stanisław Taube z komisji współdziałania organizacji związkowych reprezentującej pracowników gdyńskiej komunikacji miejskiej. - Z kolei w przypadku pracowników komunalnych spółek przewozowych, z początkiem roku ich stawki godzinowe podniesione zostaną o złotówkę, a w lipcu 2022 roku - o kolejną. W porozumieniu znalazł się także zapis, że do rozmów o kolejnych podwyżkach wrócimy w pierwszym kwartale 2023 roku. Tym samym widma strajku, przynajmniej na razie, nie ma - dodaje Taube. Autor: Marcin Lange/ua Źródło informacji medialnej: https://m.radiogdansk.pl/index.php https://m.radiogdansk.pl/wiadomosci/item/135385-nie-bedzie-strajku-w-gdyskiej-komunikacji-miejskiej-pracownicy-wynegocjowali-podwyzki/135385-nie-bedzie-strajku-w-gdyskiej-komunikacji-miejskiej-pracownicy-wynegocjowali-podwyzki /24.11.2021/	POROZUMIENIE ZAKOŃCZENIE SPORÓW ZBIOROWYCH Po trwających prawie pół roku sporach zbiorowych i długotrwałych negocjacjach, przedstawiciele załóg z trzech komunalnych spółek przewozowych i Zarządu Komunikacji Miejskiej podpisali porozumienie z pracodawcami w sprawie podwyżek

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
14. Data: 23 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie - Szczecin Branża: sfera budżetowa	Zachodniopomorska „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Głośna pikietą przed urzędem miasta. „Nasz postulat to 1000 złotych brutto. Nie odstąpimy” – Jak idziemy do sklepu, to na proste zakupy wydajemy 100 złotych, bo wszystko jest takie drogie. A gdzie odzież? Buty? Kurtka na zimę? Ja się zaraz sama ustawię w kolejce po zasiłek – mówiła jedna z protestujących przed magistratem. – Mamy tego dość, ja wcześniej nie chodziłam na takie wydarzenia, nie jestem w żadnych związkach zawodowych, ale po prostu mam już dość – dodała inna. Pikietą Solidarności zorganizowana we wtorek przed urzędem miasta to efekt fiaska rozmów pomiędzy stroną społeczną a władzami Szczecina. Kiedy przewodniczący NSZZ Solidarność Mieczysław Jurek mówił, że miasto zaproponowało podwyżki na poziomie 200 złotych brutto, niemała grupa protestujących zaczęła gwizdać i krzyżeć. Dopiero propozycja podwyżek na poziomie 1000 złotych brutto wywołała oklaski. – Dostaliśmy informację, że wyrównanie do minimalnej krajowej wymaga przeznaczenia z budżetu miasta ponad 7 milionów złotych. Każdy może sobie przeliczyć, że w sferze budżetowej Szczecina na najniższej krajowej jest ponad 2,5 tysiąca pracowników. Jeszcze kilka lat temu tych pracowników było maksymalnie 12-13 osób. Widać jak przez kilka lat spłaszczyły się płace, nie dbając o pracowników doprowadzono ich do takiego stanu – mówi Mieczysław Jurek, przewodniczący NSZZ Solidarność. – Zaproponowano nam w pierwszym roku 200 złotych, w drugim 150 złotych, a w trzecim zero, bo nic nie można przewidzieć. Odpowiadamy stanowczo: nie my rządymy budżetem miasta, robią to władze. Nie zgadzamy się, że im dłuższa kadencja, tym grubsza skóra i mniej empatii. Nie ma takiej zgody panie prezydencie – grzmiał przewodniczący Jurek, zaznaczając jednocześnie: – Nasz postulat to 1000 złotych brutto na etat. Podczas konsultacji budżetowych facebookowy fanpage prezydenta Piotra Krzystka został wręcz zasypany pytaniami o podwyżki wynagrodzeń w budżetówce, szczególnie w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Szczecinie. – Są tematy nie do końca załatwione. Wiemy, że nasi pracownicy oczekują wyższych wynagrodzeń, 20 milionów, które mamy, to ok. 200 złotych brutto na etat. Mamy świadomość niezadowolenia i roszczenia są słuszne. To są dylematy, z którymi będziemy musieli się zmierzyć i szukać niełatwych rozwiązań – mówił Piotr Krzystek. Autor: Michał Kaczmarek Źródło informacji medialnej: https://wszczecinie.pl/https://wszczecinie.pl/aktualnosci/glosna_pikieta_przed_urzedem_miasta_nasz_postulat_to_1000_zlotych_brutto_nie_odstapimy_foto.id-39552.html /23.11.2021/	23 listopada przed szczecińskim Urzędem Miasta odbyła się pikietą protestacyjna pracowników sfery budżetowej, głównie MOPR

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
15. Data: 22 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	ZZKRP, WZZKRP, WZZ Sierpień 80, OZZKiM, NZZK, NSZZ "Solidarność" 80	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Warszawscy kierowcy autobusów przesłali do MZA projekt porozumienia Sześć związków zawodowych jest w tej chwili w sporze zbiorowym z Miejskimi Zakładami Autobusowymi w Warszawie. W poniedziałek przedstawili projekt porozumienia. W przypadku, gdy do niego nie dojdzie, przedstawiają protokół rozbieżności. Gdy nie zostanie podpisany, wyślą protokół do ministerstwa, aby przejść do kolejnego etapu sporu - mediacji. • Jak informują związkowcy, atmosfera wśród załogi jest nadal bardzo napięta, a spotęgowało tę sytuację podpisanie porozumienia nie spełniającego oczekiwań pracowników. • Wytykają też MZA niesprawiedliwe podejście do kierowców autobusów. • W sporze zbiorowym z MZA są: ZZKRP, WZZKRP, WZZ Sierpień 80, OZZKiM, NZZK, NSZZ "Solidarność" 80 "W dniu 22 listopada (poniedziałek) przedstawimy Pracodawcy projekt porozumienia w sprawie sporu zbiorowego. W przypadku, gdy Pracodawca po raz kolejny odmówi jego podpisania, opiszemy stanowisko Pracodawcy i wyślemy protokół do Ministerstwa, aby przejść do kolejnego etapu sporu, mediacji" - przekazali w przesłanym komunikacie związkowcy. Jak informują, atmosfera wśród załogi jest nadal bardzo napięta a spotęgowało tę sytuację podpisanie porozumienia nie spełniającego oczekiwań pracowników, przez pracodawcę tylko z trzema organizacjami działającymi w MZA. "Pracownicy nadal wyrażają chęć niesienia pomocy mieszkańcom Warszawy i deklarują chęć oddania krwi w dniu 24 listopada 2021 roku" - zaznaczyli. (...) Autor: PAP/JP Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/ https://www.pulshr.pl/związki-zawodowe/warszawscy-kierowcy-autobusow-przeslali-do-mza-projekt-porozumienia,85823.html /22.11.2021/	sześć związków zawodowych pozostaje w sporze zbiorowym z Miejskimi Zakładami Autobusowymi w Warszawie 18 listopada MZA podpisały wprawdzie z trzema związkami zawodowymi porozumienie ws. podwyżek, nie spełniło to jednak oczekiwań związkowych

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia		Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu	
Branża				
16.	Data: 21 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Bielsko-Biała Branża: Wytwarzanie i zaopatrywanie w parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych	związki zawodowe w PK Therma	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Żądania podwyżek w kolejnych instytucjach miejskich. Strajki niewykluczone Podpisaniem protokołu rozbieżności zakończyły się mediacje w bielskiej spółce miejskiej Therma. W poniedziałek o dalszych działaniach rozmawiać będzie załoga przedsiębiorstwa komunalnego, która zgodnie z przepisami może teraz ogłosić referendum strajkowe. Jak ustalił portal, z żądaniami płacowymi planują wystąpić pracownicy kolejnych instytucji miejskich. Spór zbiorowy w Thermie trwa od czerwca. W październiku w spółce zajmującej się przesyłem ciepła systemowego do domów mieszkańców Bielska-Białej rozpoczęły się rozmowy z udziałem mediatora. Doszło do trzech spotkań, w czwartek odbyły się ostatnie mediacje. Ostatecznie podpisano protokół rozbieżności. Jak dowiedział się portal, w poniedziałek załoga rozmawiać będzie na temat dalszych działań. Zgodnie z przepisami, po fiasku mediacji możliwe jest zorganizowanie i przeprowadzenie referendum strajkowego (będzie ważne tylko wtedy, gdy weźmie w nim udział co najmniej połowa pracowników). Na razie przedstawiciele zakładowej „Solidarności” nie przesądzą o dalszych działaniach. Decyzje zapadną w porozumieniu z załogą w najbliższych dniach. PK Therma to spółka, w której blisko 98 proc. udziałów ma bielska gmina. W 2020 roku przedsiębiorstwo osiągnęło zysk w wysokości ponad 671 tys. zł przy przychodach wynoszących ponad 130,5 mln zł (w 2019 strata 2,24 mln zł). Wśród klientów firmy dominuje sektor przemysłu, handlu i usług, którego łączny udział w sprzedaży ciepła wynosi 45 proc. Spółka dostarcza ciepło także do ponad 35 tys. mieszkań i ok. 70 domów jednorodzinnych na terenie Bielska-Białej. Na koniec zeszłego roku w firmie było ponad 145 etatów. Od początku listopada spór zbiorowy trwa również w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Bielsku-Białej, gdzie załoga domaga się podwyżki o 1500 zł brutto. Z żądaniami do pracodawcy chcą wystąpić lub już wystąpiły kolejne grupy pracownicze w instytucjach lub jednostkach podlegających pod bielski samorząd. Jak ustalił portal, chodzi o Bielsko-Biański Ośrodek Sportu i Rekreacji, Książnicę Beskidzką, Teatr Lalek Białaluka oraz Teatr Polski. Źródło informacji medialnej: https://bielsko.biala.pl/ https://bielsko.biala.pl/aktualnosci/47306/zadania-podwyzek-w-kolejnych-instytucjach-miejskich-strajki-niewykluczone /21.11.2021/	fiasko mediacji; spór zbiorowy w Thermie trwa od czerwca

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
17. Data: 21 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Łódź Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna; sfera budżetowa	związki zawodowe w MOPS w Łodzi	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy socjalni MOPS: nasz zawód umiera, bo ludzie są fatalnie wynagradzani - To my świadczymy pomoc lokalnej społeczności. Ale nas jest coraz mniej a administracji coraz więcej. W dodatku jedna trzecia z nas zarabia minimalną krajową pensję, a wielu nawet tego nie dostaje - mówią związkowcy - pracownicy socjalni z MOPS-u, którzy zorganizowali protest, by przedstawić ich problemy. 21 listopada został ustanowiony ogólnokrajowym świętem państwowym pracownika socjalnego. (...) tym razem, tuż przed tym świętem pojawili się w siedzibie MOPS w Łodzi, by złożyć podania o podwyżki i zwrócić uwagę na sytuację pracowników terenowych. Przynieśli z sobą znicze, a także klepsydrę symbolizującą upadek opieki społecznej. Jak mówią brak działań ze strony dyrekcji i władz Łodzi doprowadzi do śmierci ich zawodu i spowoduje niemożność funkcjonowania pomocy społecznej w Łodzi. Sylwester Tonderys, przewodniczący zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników Socjalnych podkreśla, że z zawodu odchodzą kolejne osoby i nie ma ich następców. - Dyrekcja po każdej naszej interwencji wrzuca na stronę ogłoszenia, ale jak się im przyjrzeć to są osoby poszukiwane np. do projektów unijnych, a nie do pracy socjalnej. Większość osób pracuje więc też na zastępstwach. Jak ma tu ktoś przyjść do pracy kiedy wynagrodzenie zasadnicze jest poniżej płacy minimalnej, na wyrównania wynagrodzeń pracownicy czekają od kilkunastu lat. Brak polityki kadrowej - nie ma waloryzacji, awans zawodowy także nie wiąże się z podwyżką. Oczekujemy wynagrodzeń, które zbliżą nas do średniej krajowej a nie do płacy minimalnej. To jest nasz postulat. I aby stosowna gradacja pomiędzy stopniami awansu zawodowego. Podwyżki objęłyby około 300 osób - mówi. Związkowcy zwracali też uwagę na dysproporcje jeśli chodzi o pracowników administracji a terenowych. - W administracji przybyło 200 etatów i jest prawie 700 osób. My mamy nad sobą sześciu przełożonych - mówi Alicja Nowakowska, przewodnicząca związków w MOPS-ie. Czy protest przybierze na sile? Jak na razie związki pozostają w sporze zbiorowym z pracodawcą. - Dyrekcja przyjęła pisma złożone przez pracowników. Zapozna się z nimi i udzieli odpowiedzi. Spotkania ze związkiem zawodowym odbywają się regularnie, cykl spotkań zakończył się podpisaniem protokołu rozbieżności - mówi Iwona Jędrzejczyk-Kaźmierczak, rzecznik MOPS. Źródło informacji medialnej: https://www.fakt.pl/https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/lodz/przed-swietem-pracownika-socjalnego-w-lodzkim-mops-odbyl-sie-protest-tej-grupy/6bdys6p/21.11.2021/	19 listopada terenowi pracownicy socjalni z Łodzi przynieśli do dyrektora łódzkiego MOPS znicze - symbol umierającej pomocy społecznej trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
18. Data: 19 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Bolechowo-Osiedle pod Poznaniem Branża: Produkcja autobusów	NSZZ „Solidarność” w Solaris Bus&Coach Sp. z o.o., OPZZ Konfederacja Pracy	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pikieta pracowników Solarisa pod siedzibą firmy. Chcą podwyżek Pracownicy kolejnej wielkopolskiej firmy walczą o godne warunki pracy. Związki zawodowe działające przy firmie Solaris od miesięcy starają się o wyższe pensje. W odpowiedzi dostają oferty, które nawet w połowie nie spełniają ich oczekiwań. W piątek pod siedzibą firmy odbyła się pikieta. Przed zakładem protestowało kilkaset osób. Pracownicy mają dość niskich płac. Domagają się 800 zł podwyżki. Negocjacje z zarządem trwają od początku września. „Pracodawca miał bardzo dobry ubiegły rok, jeśli chodzi o zysk firmy, więc niech się z nami podzieli” – mówi Albert Wojtczak, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Solaris Bus&Coach Sp. z o.o. Zarząd spółki na początku zaproponował pracownikom podwyżkę pensji o 100 zł na rękę. Podczas mediacji 9 listopada zarząd zgodził się już na 5 proc. podwyżki, ale nie mniejsze niż 350 zł brutto. Pracownicy nie zgodzili się na to. Podkreślają, że firmę, która w ubiegłym roku zarobiła ponad 100 mln zł stać na więcej. „To jest oczywiście opinia związkowców, niepoparta żadnymi faktami i argumentami, jest to tylko wyrażanie oczekiwań. Natomiast pracodawca przedstawia realną z punktu widzenia finansowego, sytuacji rynkowej, możliwość podniesienia wynagrodzeń. W ostatnich trzech latach firma Solaris na wzrost wynagrodzeń wydała ponad 60 mln zł, a ta propozycja, o której mówimy to kolejne 14,5 mln zł” – podkreśla Mateusz Figaszewski, rzecznik Solarisa. Pracownicy Solarisa nie wykluczają strajku, jeśli nie dojdzie do porozumienia z zarządem firmy. Kolejne mediacje związków zawodowych z przedstawicielami firmy odbędą się 22 listopada. (...) Autor: Tomasz Krawczyk/ Anna Kowalik Źródło informacji medialnej: https://regiony.tvp.pl/ https://poznan.tvp.pl/57012602/pikieta-pracownikow-solarisa-pod-siedziba-firmy-chca-podwyzek /19.11.2021/	19 listopada pod siedzibą Solarisa w Bolechowie odbyła się pikieta protestacyjna pracowników

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
19. Data: 19 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Dąbrowa Górnicza Branża: Produkcja pozostałych części i akcesoriów do pojazdów silnikowych, z wyłączeniem motocykli	związki zawodowe działające w spółce Magna Automotive Poland w Dąbrowie Górniczej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Negocjacje zakończone fiaskiem. "Pracodawca posunął się do szantażu" Związki zawodowe działające w spółce Magna Automotive Poland w Dąbrowie Górniczej walczą o podniesienie stawek godzinowych o 3 zł brutto i podwyższenie miesięcznych wynagrodzeń pracowników administracji o 500 zł brutto. To najważniejsze postulaty, jakie związkowcy przedstawili pracodawcy w trybie sporu zbiorowego. - Przedstawiliśmy postulaty, które są w pełni uzasadnione, biorąc pod uwagę inflację. Nasze zarobki są „zjadane” przez rosnące ceny podstawowych produktów żywnościowych i mediów - mówi Andrzej Sobolewski, przewodniczący „Solidarności” w Magna Automotive Poland. Jak informuje śląsko-dąbrowska "Solidarność", 15 listopada związkowcy spotkali się i rozmawiali z przedstawicielami dyrekcji. Negocjacje zakończyły się jednak fiaskiem. - Pracodawca zaproponował podniesienie stawek godzinowych o 1,20 zł brutto i 200 zł podwyżki dla pracowników administracji, ale zaznaczył, że ta „oferta” jest ważna tylko podczas tego spotkania i albo się na nią zgodzimy, albo się z niej wycofa. W naszej ocenie posunął się do szantażu, na który nie mogliśmy pozwolić. To w dalszym ciągu zbyt mało w stosunku do oczekiwań pracowników – ocenia przewodniczący zakładowej „S”. W ocenie związkowców problemem jest również brak sprawnej komunikacji między pracodawcą i pracownikami, co prowadzi do wielu nieporozumień i frustracji. Coraz więcej osób szuka innej pracy. Magna Automotive Poland działa w branży motoryzacyjnej, zatrudnia ponad 500 osób. Zdecydowana większość z nich pracuje w systemie godzinowym. Są to m.in. pracownicy produkcyjni, utrzymania ruchu i magazynu. Autor: jk Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/ https://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/negocjacje-zakonczone-fiaskiem-pracodawca-posunal-sie-do-szantażu.85775.html /19.11.2021/	wszczenie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
20. Data: 18 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	ZZ Kierowców RP przy MZA, MSZZ Solidarność 80, OZZKiM MZA Warszawa, WZZ Sierpień 80 i WZZKRP przy MZA w Warszawie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Warszawa: Jest porozumienie związkowców i MZA ws. podwyżek Dzisiaj (18 listopada) MZA podpisały z trzema związkami zawodowymi porozumienie ws. podwyżek, co oddala wizję strajku. Pracownicy otrzymają jednorazową rekompensatę, a od 2022 r. podwyżki pensji. W związku z inflacją i rosnącymi kosztami życia związki zawodowe działające w MZA domagały się w ostatnim okresie podwyżek dla kierowców – 500 zł od października oraz 800 zł od przyszłego roku. Pracownicy zapowiadali działania strajkowe – w przyszłym tygodniu mieli masowo pójść oddawać krew, za co przysługuje dzień wolny. Jednocześnie grożono zaostrzeniem działań, jeśli postulaty nie zostaną spełnione. Jak przypomina Gazeta Stołeczna, MZA zatrudniają teraz ok. 3,5 tys. kierowców. Protestować miało pięć związków. Cytowany przez gazetę Jan Kuźmiński, prezes MZA, przypomina, że w tym roku pracownicy dostali już ok. 100 zł brutto podwyżki. Do tego 500-700 kierowców może liczyć na dodatek za dobrą jakość pracy. Jak się dowiedzieliśmy, dzisiaj (18 listopada) zarząd MZA podpisał porozumienie z trzema związkami: Związkiem Zawodowym Pracowników KM, KM OM NSZZ „Solidarność” MZA i TW oraz Związkiem Zawodowym „Kontra”. I tak wszyscy pracownicy MZA, za każdy pełny miesiąc pozostawania w zatrudnieniu w MZA w okresie 1.12.2020 – 30.11.2021 i pozostający w zatrudnieniu na dzień 30 listopada 2021 r., otrzymają jednorazową rekompensatę w łącznej wysokości 1500 zł brutto na etat, proporcjonalnie do okresu zatrudnienia. Wypłata rekompensat nastąpi z listopadową wypłatą. Ponadto, jak wynika z porozumienia, od 1 stycznia 2022 r. pracownicy otrzymają podwyżkę wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 300 zł brutto na etat. Z podwyżki są wyłączeni pracownicy, którzy na dzień 1 stycznia 2022 r. znajdują się w okresie wypowiedzenia umowy o pracę. Autor: Witold Urbanowicz Źródło informacji medialnej: https://www.transport-publiczny.pl/ https://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/warszawa-jest-porozumienie-zwiazkowcow-i-mza-71307.html /18.11.2021/	18 listopada MZA podpisały z trzema związkami zawodowymi porozumienie ws. podwyżek oddalenie wizji akcji protestacyjnej

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
21. Data: 18 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie - Szczecin Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna; sfera budżetowa	Pracownicy, którzy pracują w jednostkach Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy MOPR-u odeszli od biurk. Rzecznik: Pracujemy w trybie interwencyjnym Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie walczą o swoje. Kobiety postanowiły zaostrzyć protest i odeszły od swoich stanowisk pracy. To konsekwencje sporu z władzami szczecińskiego magistratu Urzędu Miasta o podwyżki. Pracownicy MOPR-u domagają się 1200 złotych podwyżki, natomiast urzędnicy Piotra Krzystka przyznali im 210 złotych brutto w tym roku, a za rok obiecali 140 zł. - Pracownicy, którzy pracują w jednostkach Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie, dziś są nieobecni w pracy. W najbliższym czasie również będą nieobecni, przynajmniej do końca następnego tygodnia. Oczywiście, jeżeli nadal nie będziemy mieć tutaj - że tak powiem - nawiązania kontaktu ze strony Urzędu Miasta, to jesteśmy w stanie strajkować dalej - mówiła nam jedna z pracownic MOPR-u. Jak ustaliliśmy, w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, pracownicy zarabiają 2500 złotych na rękę, mając kilkunastoletni staż pracy. - Wszystkie działy są obecnie otwarte - jak zapewnia rzecznik MOPR-u Maciej Homis. W biurach obsługi interesanta prowadzone są dyżury, więc klienci mogą składać swoje wnioski. Jeżeli chodzi o pracę w środowisku, to realizujemy tutaj zadania w trybie interwencyjnym, czyli sprawy, które są najważniejsze. Na ten moment będziemy funkcjonować w tym trybie i zobaczymy, jak długo ta sytuacja będzie się utrzymywała. Pracownicy MOPR-u domagają się 1200 złotych podwyżki, natomiast urzędnicy Piotra Krzystka przyznali im 210 złotych brutto w tym roku, a za rok obiecali 140 zł. KAMIL NIERADKA Źródło informacji medialnej: https://radioszczecin.pl/ https://radioszczecin.pl/6,431642,pracownice-mopr-u-odeszly-od-biurek-rzecznik-pra/18.11.2021/	trwa protest absencyjny

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Źródło informacji medialnej	Forma protestu	Stan konfliktu
22.	Data: 18 listopada 2021	Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa	konflikt o charakterze ogólnopolskim	Branża: Konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych	Diagności samochodowi	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: żądanie waloryzacji opłat za badania techniczne pojazdów Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Diagności samochodowi protestowali w stolicy. „Stawki te same od 17 lat” W Warszawie rozpoczął się protest Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów. Diagności ruszyli z okolic Torwaru w kierunku Kancelarii Rady Ministrów. Domagają się waloryzacji opłat za badania techniczne pojazdów. Ostatnie były 17 lat temu. Na ulicach stolicy mogą być utrudnienia. Diagności w południe ruszyli z okolic Torwaru. Przemarsz zaplanowali ulicami: Łazienkowska, Myśliwiecka, Park Agrykola, Agrykola, Al. Ujazdowskie. Zakończy się przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, gdzie złożą petycję. – Wynagrodzenie stacji jest nieadekwatne do odpowiedzialności, jaką biorą na siebie diagności – podkreślają setki osób, które zjechały dzisiaj do Warszawy. – Stawki nie zmieniły się od 17 lat. 98 zł za badanie jest za badanie samochodu osobowego. Od tego czasu bardzo wzrosły koszty prowadzenia działalności. Chcielibyśmy podnieść ceny badań technicznych. Uaktualnić te ceny do takiego poziomu, żeby można było godnie zarabiać i prowadzić biznes – mówi Marcin Barankiewicz, prezes zarządu Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów. – 17 lat temu najniższe wynagrodzenie wynosiło 890 zł. Dziś najniższe wynagrodzenie to 2800 zł, niedługo będzie ponad 3 tys. – dodał jeden z protestujących diagnostów. – Stawka, która byłaby adekwatna, to minimum 150 zł netto. Kiedyś ten biznes miał sens, teraz wystarcza, żeby jakoś trwać – usłyszeliśmy. – Wiele stacji kontroli pojazdów balansuje na progu rentowności – mówi prezes zarządu Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów Marcin Barankiewicz. – Wzrosły koszty prowadzenia działalności, wzrosła pensja minimalna o 40 procent w porównaniu do tego, co było 17 lat temu, a przedsiębiorca cały czas dostaje tyle samo. Samochody są coraz nowsze, diagności trzeba zapłacić, są koszty pracy, natomiast stacje nie dostają żadnej dotacji z budżetu państwa. Muszą się same sfinansować. Istotą prowadzenia działalności jest chociażby minimalnego zysku. Jeśli przedsiębiorca nie będzie zysku osiągać, będzie musiał biznes zamknąć – tłumaczy. Zdaniem Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów, to powoduje, że wiele stacji kontroli pojazdów balansuje na progu rentowności. Źródło: RDC Autor: PL Źródło informacji medialnej: https://www.rdc.pl/ https://www.rdc.pl/informacje/trwa-protest-diagnostow-samochodowych-chca-wyzszych-oplat-za-badania-techniczne-pojazdow/ /18.11.2021/	Pikieta protestacyjna pod hasłem „Akcja Waloryzacja” rozpoczęła się, zgodnie z zapowiedziami, 18 listopada o godz.12:00; Diagności ruszyli z okolic Torwaru. Przemaszerują przez ulice: Łazienkowską, Myśliwiecką, Park Agrykola, Agrykola i Al. Ujazdowskie aż pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
23. Data: 16 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	ZZ Kierowców RP przy MZA, MSZZ Solidarność 80, OZZKiM MZA Warszawa, WZZ Sierpień 80 i WZZKRP przy MZA w Warszawie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Spór zbiorowy w MZA. Związki chcą podwyżki płac z powodu wysokiej inflacji W Miejskich Zakładach Autobusowych trwa spór pięciu związków zawodowych z zarządem spółki. Głównym postulatem związkowców są podwyżki dla pracowników. Chodzi o 800 zł brutto. "Do dnia dzisiejszego (15 listopada) zarząd spółki oraz władze miasta nie przygotowały żadnych propozycji dla pracowników. Tym samym w MZA trwa spór zbiorowy, a pracownicy szykują się do konfrontacji z pracodawcą" - napisali związkowcy w piśmie wysłanym do PAP. "Tego typu działania z pewnością ograniczą działanie komunikacji miejskiej" - dodają. Przedstawiciele związków zawodowych działającym w MZA postulują przede wszystkim podniesienie płac pracowników. Pierwsza podwyżka w wysokości 500 zł miałyby obowiązywać od 1 października 2021 roku, a druga w wysokości 300 zł od 1 stycznia 2022 roku. "Nasze postulaty związane są z galopującą inflacją i wzrostem kosztów utrzymania" - tłumaczą związkowcy. Kolejnym postulatem związkowców to zmiany w regulaminie wynagradzania. "Regulamin stał się narzędziem do zarabiania pieniędzy przez zarząd" - zaznaczył w rozmowie z PAP przewodniczący Związku Zawodowego Kierowców RP przy MZA Adam Cebulski. Jak podkreślili związkowcy, "wymienione żądania to kropla w morzu problemów, z jakimi w ostatnim czasie borykają się pracownicy MZA oraz niedawno sprzedanego MPT". "Zarząd Spółki MZA nie przedstawił żadnych propozycji chociaż w minimalnym stopniu zbliżających się do żądań przedstawicieli pracowników. W chwili obecnej Związki Zawodowe są gotowe do podpisania protokołu rozbieżności, lecz Zarząd Spółki zasłaniając się rozmowami w urzędzie miasta, odmawia jego podpisania, twierdząc, że do zakończenia rozmów nie ma pieniędzy na realizację naszych postulatów" - napisali związkowcy w piśmie. "Ponadto Zarząd Spółki jako strona sporu zbiorowego utrudnia jego prowadzenie chociażby przez przekazywanie protokołu ze spotkania z dużym (...)" - zaznaczyli. Autor: Marta Stańczyk Źródło informacji medialnej: https://www.bankier.pl/wiadomosc/Spor-zbiorowy-w-MZA-Zwiazki-chca-podwyzki-plac-z-powodu-wysokiej-inflacji-8224709.html /16.11.2021/	trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
24. Data: 15 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Łódź Branża: Dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją	Związek Zawodowy Pracowników Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Łodzi	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Jest porozumienie związkowców z zarządem w łódzkiej Grupowej Oczyszczalni Ścieków Pracownicy Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Łodzi zakończyli spór zbiorowy. Związkowcy podpisali porozumienie z zarządem spółki dotyczące obiecanych podwyżek. Po zapewnieniach ustnych ze strony zarządu, termin podpisania umowy na w sprawie zwiększenia wynagrodzeń dla pracowników spółki był kilkakrotnie przekładany. Dzisiaj (15.11) udało się dopełnić formalności. - Tak jak było zawarte porozumienie ustne przez panią mediator, tak zarząd dotrzymał słowa i dzisiaj pisemne porozumienie zostało przez obie strony podpisane - mówi przewodniczący zakładowego związku zawodowego Sławomir Laskowski. Podpisane porozumienie zakłada podwyżkę wynagrodzenia dla każdego pracownika w kwocie 500 zł od 1 listopada. Dzisiejsze spotkanie dotyczyło wyłącznie kwestii finansowych dla związkowców. Nadal nie rozstrzygnięta jest sprawa połączenia dwóch łódzkich spółek: Zakładu Wodociągów i Kanalizacji z Grupową Oczyszczalnią Ścieków, która budzi obawy pracowników obu zakładów. Autor: Bartłomiej Kaźmierczak - "Radio Łódź" S.A. Źródło informacji medialnej: https://www.radiolodz.pl/ https://www.radiolodz.pl/posts/74580-jest-porozumienie-zwiazkow-zawodowych-z-zarzadem-w-lodzkiej-grupowej-oczyszczalni-sciekow /15.11.2021/	POROZUMIENIE zakończenie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia			Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Forma protestu
Miejsce konfliktu			Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu
Branża					
25.	Data: 15 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych	Diagności samochodowi	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie podwyższenia stawek za badania techniczne Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk diagnostów. Stacje kontroli pojazdów domagają się podwyższenia opłat W Warszawie odbędzie się strajk diagnostów samochodowych. Protest ma przekonać rządzących o konieczności podwyższenia stawek za badania techniczne pojazdów, które nie zmieniły się od 17 lat. 18 listopada w Warszawie odbędzie się strajk środowiska diagnostów samochodowych, którzy domagają się podwyższenia stawek za badania techniczne. Przegląd samochodu osobowego kosztuje w Polsce 98 zł a jeśli jesteśmy właścicielami auta z instalacją LPG zapłacimy 162 zł. „Opłaty za badania techniczne pojazdów nie zmieniły się już od 17 lat. Każdy przedsiębiorca prowadzący stację kontroli pojazdów doskonale zdaje sobie z tego sprawę. W tym okresie o 340% wzrosło minimalne wynagrodzenie, zmieniła się stawka VAT z 22 na 23%, a inflacja wzrosła o przeszło 40%. Bardzo zwiększyły się także koszty prowadzenia działalności” – informuje Polska Izba Stacji Kontroli Pojazdów. „To powoduje, że wiele stacji kontroli pojazdów balansuje na progu rentowności. Jeśli ten stan będzie się dłużej utrzymywał, przedsiębiorcy zaczną bankrutować”. Diagności domagają się, aby nowa stawka wyniosła 150 zł netto, a to oznacza że właściciel pojazdu będzie musiał każdego roku płacić za badanie techniczne 184,5 zł, czyli prawie dwukrotnie więcej niż obecnie. Strajk pod hasłem „Akcja Waloryzacja” rozpocznie się 18 listopada o godzinie 12:00 przy Hali Torwar w Warszawie. Uczestnicy protestu przemaszerują przez ulice Łazienkowską, Mysłowiecką, Park Agrykola, Agrykola i Al. Ujazdowskie aż pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów i złożą petycję wraz z deklaracjami poparcia. Nie ma w planach zamykania stacji, ale w niektórych punktach mogą pojawić się informacje o proteście. Autor: Małgorzata Kozikowska Źródło informacji medialnej: https://francuskie.pl/ https://francuskie.pl/strajk-diagnostow-stacje-kontroli-pojazdow-domagaja-sie-podwyzszenia-oplat/ /15.11.2021/		Pikieta protestacyjna pod hasłem „Akcja Waloryzacja” rozpocznie się 18 listopada o godz.12:00 przy Hali Torwar w Warszawie. Uczestnicy protestu przemaszerują przez ulice Łazienkowską, Mysłowiecką, Park Agrykola, Agrykola i Al. Ujazdowskie aż pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
26. Data: 15 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Wrocław Branża: Produkcja miedzi	związkowcy i pracownicy spółki Hutmen we Wrocławiu przy wsparciu dolnośląskiej „Solidarności”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: plan likwidacji spółki Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest związkowców w sprawie planu likwidacji spółki Hutmen Związkowcy protestowali w sprawie planu likwidacji spółki Hutmen we Wrocławiu. Zarząd tej firmy, produkującej rury miedziane, złożył wniosek w tej sprawie do zgromadzenia udziałowców. W Hutmenie pracuje ponad 200 osób. W poniedziałek przed fabryką Hutmenu we Wrocławiu manifestowało około 150 osób. To przede wszystkim związkowcy i pracownicy zaniepokojeni planami likwidacji spółki, która produkuje rury miedziane. Hutmen to jedyny w Polsce producent miedzianych rur instalacyjnych i przemysłowych, które są wykorzystywane w wielu dziedzinach gospodarki. Produkty są sprzedawane w kraju i za granicą. Grupa Boryszew, która ma 100 proc. udziałów w Hutmenie, w czerwcu 2021 r. poinformowała w komunikacie, że zarząd spółki Hutmen, po zakończeniu procesu analiz otoczenia biznesowego oraz czynników wpływających na działalność spółki, planuje jej likwidację. (...) Podczas poniedziałkowego protestu szef dolnośląskiej Solidarności Kazimierz Kimso ocenił, że w planie likwidacji spółki chodzi przede wszystkim o wyprowadzenie produkcji z przestrzeni miejskiej Wrocławia i sprzedanie terenu na cele deweloperskie. Hutmen zajmuje teren ok. 10 hektarów w centrum Wrocławia wzdłuż ul. Grabiszyńskiej, przy której w PRL było kilka największych fabryk. Obecnie np. w miejscu zlikwidowanej przed laty Fadromy wyrosło osiedle mieszkaniowe. - Nie można dopuścić do tego, by tereny przemysłowe były usuwane z miasta, ponieważ to miejsce pracy w przemyśle generuje kilka dodatkowych miejsc pracy. W pandemii przekonaliśmy się, jak znikają miejsca pracy np. w branży usługowej. Natomiast miejsca w przemyśle, w dużych zakładach pracy mają też wpływ na jakość zatrudnienia, na wyższą higienę pracy - powiedział Kimso. Autor: PAP/DC Źródło informacji medialnej: https://www.wnp.pl/hutnictwo/ https://www.wnp.pl/hutnictwo/protest-zwiazkowcow-w-sprawie-planu-likwidacji-spolki-hutmen,505812.html /15.11.2021/	15 listopada przed fabryką Hutmenu we Wrocławiu manifestowało około 150 osób

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
27. Data: 10 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Ogólnopolski Związek Zawodowy Techników Medycznych Elektroradiologii	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: degradacja elektroradiologów w porozumieniu zawartym między ministrem zdrowia a zespołem trójstronnym ds. ochrony zdrowia Rady Dialogu Społecznego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Technicy elektroradiologii przygotowują się do strajku Ogólnopolski Związek Zawodowy Techników Medycznych Elektroradiologii grozi strajkiem. Elektroradiolodzy czują się upokorzeni, bo jako jedyna grupa techników zostali zdegradowani i zaszeregowani wraz z grupą opiekunów medycznych i innych zawodów ze średnim wykształceniem w porozumieniu między ministrem zdrowia a zespołem trójstronnym Rady Dialogu Społecznego. Minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował o porozumieniu, do jakiego doszło między MZ, pracodawcami oraz związkami zawodowymi, w temacie podwyżek najniższych wynagrodzeń w ochronie zdrowia – będą obowiązywały od 1 lipca 2022 roku. Porozumienia nie podpisało Forum Związków Zawodowych, a to właśnie FZZ reprezentuje Związek Zawodowy Techników Medycznych Elektroradiologii. A zarząd główny związku twierdzi, że porozumienie jest dla jego członków niekorzystne i zorganizowało referendum w sprawie strajku. Jednocześnie od 11 września trwa protest zawodów medycznych, a Ogólnopolski Komitetem Protestacyjno-Strajkowy Pracowników Ochrony Zdrowia też nie popiera porozumienia. - Zarząd Główny Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Elektroradiologii w związku z podpisanym przez Zespół Trójstronny i Ministra Zdrowia porozumieniem dotyczącym nowelizacji ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych nie zgadza się na degradację zawodu technika elektroradiologii w środowisku medycznym. W związku z powyższym nakazuje wszystkim Zakładowym Organizacjom Związkowym OZZTME i Międzyzakładowym Organizacjom Związkowym OZZTME w terminie do 14 listopada 2021 przeprowadzić Referendum Strajkowe na obszarze działania organizacji - czytamy w uchwalonym stanowisku. W referendum mogą brać udział wszyscy elektroradiolodzy, bez względu na formę ich zatrudnienia - Chcemy dokładnie tyle, ile panie pielęgniarki. Mamy ten sam cykl szkoleń. Mamy magistrów, licencjatów i średni personel medyczny. Nie zgadzamy się na taką degradację – mówi Cezary Staroń, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Elektroradiologii. (...) Autor: Katarzyna Redmerska Źródło informacji medialnej: https://www.prawo.pl/ https://www.prawo.pl/zdrowie/technicy-elektroradiologii-rozwazaja-strajk,511696.html /10.11.2021/	zapowiedź ogólnopolskiej akcji strajkowej

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
28. Data: 10 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. śląskie- Bielsko-Biała Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	NSZZ „Solidarność” w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Bielsku-Białej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Dostali siedem dni na spełnienie żądań płacowych. Będzie strajk w mieście? Rośnie napięcie w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Bielsku-Białej. Dwa tygodnie temu pismo z żądaniem podwyżki płac o 1500 zł trafiło do dyrektora ośrodka. Pracownicy postawili w nim 7-dniowy termin na spełnienie żądań, a jeśli ich postulaty nie zostaną zrealizowane, grożą strajkiem ostrzegawczym. Na podwyżki w obszarze pomocy społecznej Miasto planuje przeznaczyć ponad 4 mln zł. - <i>To kwota do podziału na ponad 700 etatów - odpowiadają w „Solidarności” działającej w MOPS. Ich żądań najprawdopodobniej nie uda się spełnić.</i> Frustracja pracowników bielskiego MOPS narasta od wielu miesięcy. - <i>Od dłuższego czasu trwa redukcja etatów, wakaty nie są uzupełniane nowymi pracownikami, tylko zadania deleguje się wśród obecnych pracowników. Za tym wszystkim nie następuje wzrost wynagrodzeń. 1/5 załogi otrzymuje najniższą krajową, czyli 2800 zł brutto - mówią przedstawiciele NSZZ „Solidarność”.</i> To dlatego 27 października na biurko p.o. dyrektora Agnieszki Moroń trafiło pismo z żądaniami. NSZZ „Solidarność” wysuwa żądania płacowe w celu poprawy sytuacji ekonomicznej pracowników bielskiego MOPS. Pierwsze z żądań dotyczy wzrostu stawki osobistego zaszczerowania o kwotę 1500 zł brutto począwszy od 1 listopada. Drugi postulat związkowców to „utrzymanie dodatku z tytułu przeciążenia pracą w Dziale Pomocy Środowiskowej do czasu uzupełnienia wakatów”. Ostatnie żądanie polega na wprowadzeniu dodatku dla tzw. opiekunek środowiskowych, które pracują w terenie m.in. z osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi oraz innymi osobami potrzebującymi wsparcia opiekuna. Dodatek miałby być wypłacany od 1 listopada do końca stanu pandemii. Dyrektor bielskiego MOPS dostała siedem dni na spełnienie żądań.(...) Autor: Bartłomiej Kawalec Źródło informacji medialnej: https://bielsko.biala.pl/https://bielsko.biala.pl/aktualnosci/47232/dostali-siedem-dni-na-spelnienie-zadan-placowych-bedzie-strajk-w-miescie/10.11.2021/	wszczenie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
29. Data: 10 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie - Szczecin Branża: sfera budżetowa	Zachodniopomorska „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • budżet Szczecina na 2022 rok Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Solidarność zapowiada pikietę ws. budżetu na 2022 rok Związkowcy nie zgadzają się na propozycję podwyżek pensji przedstawione przez Miasto. Solidarność zapowiada pikietę przed urzędem, w czasie gdy Rada Miasta będzie uchwałała budżet Szczecina na przyszły rok. W tym dokumencie, zdaniem Solidarności brakuje pieniędzy na godne płace dla ludzi pracujących w Domach Pomocy Społecznej i innych jednostkach miasta. Urząd tłumaczy, że takie ma obecnie możliwości finansowe. 210 złotych brutto w 2022 roku i kolejne 140 zł na 2023 rok - to propozycja Miasta. Związkowcy chcieli 1000 zł brutto podwyżki na etat. Zbigniew Wysocki z Solidarności podkreśla, że w DPS-ach szeregowy personel na rękę zarabia 2500 zł: - Pan Krzysiek zapomniał o ludziach. Nam się to nie podoba, dlatego będzie pikieta. Dariusz Sadowski z biura prasowego Miasta Szczecin odpowiada, że więcej pieniędzy na podwyżki nie ma: - Nasza propozycja jest skrojona na miarę możliwości budżetowych. Niemal to samo przedstawiciel Miasta mówił cztery lata temu, gdy związkowcy również domagali się podwyżki. Sadowski tłumaczy, że problemem jest również wysoka inflacja, ale w 2017 roku jej nie było, a związkowcy wciąż walczą o wyższe płace. Jednocześnie Miasto, przyjmując budżet na 2020 rok chwaliło się, że jest rekordowy pod względem inwestycji. Zachodniopomorska Solidarność zapowiedziała pikietę przed szczecińskim Urzędem Miasta na wtorek 23 listopada na godzinę 14:30. W tym czasie radni będą debatowali nad budżetem na przyszły rok. Relacja Andrzeja Kutysa [Radio Szczecin] Źródło informacji medialnej: https://radioszczecin.pl/ https://radioszczecin.pl/1,431299,solidarnosc-zapowiada-pikiete-ws-budzetu-na-2022/10.11.2021/	Zachodniopomorska „Solidarność” zapowiedziała pikietę przed szczecińskim Urzędem Miasta na wtorek 23 listopada na godzinę 14:30. W tym czasie radni będą debatowali nad budżetem na przyszły rok.

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
30. Data: 10 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie - Gniezno Branża: Produkcja konstrukcji metalowych i ich części	Komisja Zakładowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza przy firmie Jeremias	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy i płac Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Gniezno. W firmie Jeremias zawarto porozumienie. Strajku (wstępnie) nie będzie! Od kilku tygodni trwały rozmowy między zarządem a związkiem zawodowym „Inicjatywa Pracownicza Jeremias”. 10 listopada zawarto wstępne porozumienie. Godne warunki pracy, wyższe pensje, rozliczanie nadgodzin w systemie miesięcznym, a nie rocznym – o to walczyli pracownicy fabryki wkładów kominkowych położonej w Gnieźnie, przy ul. Kokoszki 6. Pracownicy informowali przedstawicieli mediów nie tylko o niewysokich zarobkach, ale także i pewnych nieprawidłowościach w sposobie traktowania pracowników przez osoby z kierownictwa. (...) 10. listopada w siedzibie fabryki doszło do ostatecznych rozmów zarządu z członkami związku zawodowego. Blisko trzygodzinne rozmowy zakończyły się wstępnym porozumieniem obu stron. Co ma się zmienić? - W oświadczeniu o wejściu w spór zbiorowy, który był procedurą rozpoczynającą negocjacje z pracodawcą, które mogą się zakończyć strajkiem, weszliśmy z czterema żądaniami: godnych płac, stabilnych warunków zatrudnienia, skrócenia 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego i zatrudnienia pracowników agencyjnych przez firmę Jeremias. (...) Negocjacje były bardzo burzliwe i wstępnie udało się osiągnąć porozumienie z pracodawcą co do wszystkich postulatów. (...) Na dzień dzisiejszy nie będzie strajku – podkreślała w rozmowie z mediami Marta Rozmysłowicz z komisji krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego „Inicjatywa Pracownicza”. (...) Autor: Hanna Komorowska-Bednarek Źródło informacji medialnej: https://gniezno.naszemiasto.pl/ https://gniezno.naszemiasto.pl/gniezno-w-firmie-jeremias-zawarto-porozumienie-strajku/ar/c1-8541033 /10.11.2021/	wstępne porozumienie z pracodawcą co do wszystkich postulatów związkowych zgłoszonych w sporze zbiorowym

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
31. Data: 6 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Energetyka i górnictwo	Federacja Związków Zawodowych GK PGE	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: protest przeciwko drastycznym wzrostom cen energii elektrycznej, ciepła i gazu Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk górników w Warszawie. "Niechaj Unia zapamięta, polski węgiel to rzecz święta" W sobotę 6 listopada przy ulicy Jasnej w Warszawie odbyła się demonstracja zorganizowana przez Federację Związków Zawodowych GK PGE. Strajk pod hasłem "Tak dla suwerenności energetycznej Polski. Nie dla wysokich cen energii i ciepła" rozpoczął się o godzinie 12:00. - Będziemy protestować przeciwko drastycznym wzrostom cen energii elektrycznej, ciepła i gazu - zapowiadał wcześniej Adam Olejnik, związkowiec z PGE. W sobotę 6 listopada 2021 roku, przed budynkiem Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, przy ulicy Jasnej w Warszawie odbył się protest pod hasłem "Tak dla suwerenności energetycznej Polski. Nie dla wysokich cen energii i ciepła". Organizatorem demonstracji była Federacja Związków Zawodowych GK PGE. Strajk rozpoczął się o godzinie 12:00. Jak zapowiadał Przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Grupy Kapitałowej PGE, związkowcy protestowali przeciwko niesprawiedliwej transformacji energetycznej, drastycznemu wzrostowi cen energii, ciepła, paliw i gazu, oraz spekulacyjnej cenie emisji CO2".(...) Jak nie stoły to ulica! - mogliśmy przeczytać na grafice zamieszczonej w mediach społecznościowych przez związkowców. Autor: Michał Skorupka Źródło informacji medialnej: https://warszawa.naszemiasto.pl/ https://warszawa.naszemiasto.pl/strajk-gornikow-w-warszawie-niechaj-unia-zapamieta-polski/ar/c1-8534669/06.11.2021/	6 listopada o godzinie 12.00 w Warszawie przy ulicy Jasnej, pod przedstawicielstwem UE, odbyła się demonstracja pod hasłem: <i>"Tak dla suwerenności energetycznej Polski. Nie dla wysokich cen energii i ciepła"</i>

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
32. Data: 5 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Ogólnopolski Komitet Protestacyjno-Strajkowy Pracowników Ochrony Zdrowia	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: wyższe nakłady na ochronę zdrowia i wynagrodzenia na poziomie unijnym Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Niedzielski: "Osiągnięto porozumienie". Medycy odpowiadają: "Protest się nie kończy" Od tygodni trwa protest medyków. Adam Niedzielski spotkał się w piątek z protestującymi. Szef resortu zdrowia przekazał, że osiągnięto porozumienie ws. podwyżek wynagrodzeń w ochronie zdrowia. - Zostało osiągnięte porozumienie. Oznacza to zwiększenie nakładów na wynagrodzenia. Szacunkowy koszt to 6,5 mld zł - mówił Niedzielski. Ministrowi szybko odpowiedział rzecznik prasowy Białego Miasteczka Gilbert Kolbe. W piątek odbyło się spotkanie Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia w CPS "Dialog". W rozmowach udział wziął Adam Niedzielski. Spotkanie poświęcone zostało wynagrodzeniom w ochronie zdrowia. Po spotkaniu głos zabrał Adam Niedzielski, który przekazał, że się osiągnięto porozumienie. - Mogę zakomunikować, że zostało osiągnięte porozumienie, które zostało przyjęte jednogłośnie zarówno przez pracodawców jak i przedstawicieli pracowników - oświadczył szef Ministerstwa Zdrowia. - Porozumienie oznacza zwiększenie nakładów na system opieki zdrowotnej i wynagrodzenia; szacunkowy koszt przyjętej propozycji to ok. 6,5 mld zł - przekazał szef resortu zdrowia. - Od lipca lekarz będzie zarabiał o 1800 zł więcej. To minimalne wynagrodzenie zwiększy się z 6700 na 8000 zł - poinformował Niedzielski. - To jest wynagrodzenie, które dotyczy tylko pewnej grupy, bo na ogół średnie wynagrodzenie u lekarzy jest zdecydowanie wyższe od tego poziomu. Już w tej chwili ono jest rzędu 16 tys. zł - dodał szef MZ. Minister dodał, że do minimalnego wynagrodzenia doliczane są różne dodatki m.in. stażowe czy za dyżury. Podwyżki otrzymają również fizjoterapeuci, diagności oraz psycholodzy. Jak poinformował, pielęgniarki z wykształceniem średnim zostały przekwalifikowane, zgodnie z wnioskiem strony społecznej, do grupy z wyższym wykształceniem. - Od 1 lipca te osoby będą miały podwyżkę 1500 zł do poziomu 3700 zł do poziomu 5300 zł - powiedział. - Fizjoterapeuci, diagności oraz psycholodzy, wzrost ich minimalnego wynagrodzenia wyniesie 1400 zł, z poziomu 4200 zł do poziomu 5600 zł - dodał Niedzielski. Do wystąpienia Adama Niedzielskiego odniósł się Gilbert Kolbe, rzecznik prasowy Białego Miasteczka. "Pan minister Adam Niedzielski z dumą prezentuje NIEporozumienie, a wtórują mu osoby, które nie protestowały. Polska mistrzem Polski, to chyba już było? Protest medyków nie kończy się" - napisał Kolbe.(...) Oprac. Sylwia Bagińska Źródło informacji medialnej: https://wiadomosci.wp.pl/ https://wiadomosci.wp.pl/rekord-4-fali-koronawirusa-konferencja-adama-niedzielskiego-670153080504016a?nil=&src01=f1e45&src02=isgf 05.11.2021/	<u>porozumienie</u> na forum trójstronnego zespołu ds. ochrony zdrowia W spotkaniu nie uczestniczyli, i porozumienia nie sygnowali, przedstawiciele komitetu protestacyjnego z "Białego miasteczka" – ich protest trwa nadal

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
33. Data: 5 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Łódź Branża: Dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją	Związkowcy z Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Łodzi, m.in. ZZ "Transport Plus"	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • kwestie płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Koniec sporu zbiorowego w łódzkim ZWiK. Związkowcy podpisali porozumienie z zarządem spółki W myśl zawartej umowy każdy pracownik otrzyma dodatkowo 350 zł do stawki zasadniczej oraz jednorazowo 1,1 tys. zł rekompensaty za pierwsze półrocze tego roku. Związkowcy nie kryją zadowolenia z zakończenia sporu. - Doszliśmy do porozumienia z zarządem i mamy nadzieję, że sytuacja w spółce się poprawi. Była bardzo napięta, ale mam nadzieję, że wspólny dialog i życie w harmonii pozwolą na wzajemne zrozumienie i pracownicy będą mogli w spokoju wykonywać swoje obowiązki - informuje Bogdan Mądry, przewodniczący ZZ "Transport Plus". Konflikt na linii związkowcy–zarząd rozpoczął się od nierówno przyznanych podwyżek dla pracowników ZWiK. Następnie spór zaostrzyła próba zwolnienia wiceprzewodniczącego ZZ – Stanisława Jędrzejczyka. Ostatecznie związkowiec pozostał w pracy, a podwyżki zostały przyznane wszystkim pracownikom. Nadal jednak nie jest wyjaśniona kwestia połączenia dwóch łódzkich spółek: Zakładu Wodociągów i Kanalizacji i Grupowej Oczyszczalni Ścieków. W GOŚ trwają również rozmowy na temat podwyżek dla pracowników. Autor: Bartłomiej Kaźmierczak/ Mariusz Janik Źródło informacji medialnej: https://www.radiolodz.pl/posts/74309-koniec-sporu-zbiorowego-w-lodzkiem-zwik-zwiazkowcy-podpisali-porozumienie-z-zarzadem-spolki /05.11.2021/	POROZUMIENIE zakończenie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
34. Data: 4 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Handel detaliczny	Sekcja Krajowa Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • wyższe płace, zwiększenie liczby pracowników w sklepach oraz niedziele wolne od handlu Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy protestowali pod siedzibą POHiD. "Nie chcemy być niewolnikami w naszym kraju" Pracownicy zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” największych sieci handlowych działających w Polsce protestowali pod siedzibą Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji w Warszawie. Chcą więcej zarabiać i zmusić sieci do tego, aby zatrudniały więcej pracowników. Jest też postulat natychmiastowego zaprzestania handlowania w niedzielę. Związkowcy z Auchan, Carrefoura, Biedronki, Stokrotki, Selgrosa, Kauflanda, Castoramy, Makro, Decathlonu, Pepco i Ikea zwarli szyki i wyszli na ulicę. W południe rozpoczął się ich protest w Al. Ujazdowskich w Warszawie, pod siedzibą POHiD – organizacji skupiającej największe sieci handlowe w Polsce. W sumie protestowało kilkaset osób. Na miejscu znaleźli się oczywiście szefowie związków zawodowych, a także przewodniczący krajowej sekcji handlu Alfred Bujara. (...) - Jesteśmy pod siedzibą Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. Oczywiście polska jest ona tylko z nazwy, bo zrzesza organizacje międzynarodowe. Ta organizacja nie chce rozmawiać i negocjować z nami. Nie chce podjąć dialogu tłumacząc, że to poszczególne sieci nie pozwalają jej na negocjowanie układów zbiorowych. Jesteśmy tutaj, bo warunki pracy i płacy znacznie się pogorszyły. Nie było w dziejach polski po 89 roku tak złej sytuacji pracowników handlu. Pracujecie za 2-3 osoby, jesteście wykorzystywani. My jako "Solidarność" mówimy stop takim praktykom. Nie chcemy być niewolnikami w naszym kraju - mówił Bujara. Protestujący mieli trzy główne postulaty. Pierwszy z nich to podwyżka wynagrodzeń. „Solidarność” twierdzi, że pracownikom dokładane są nowe obowiązki, a wynagrodzenia rosną bardzo powoli. Domagają się podwyżek, które będą odczuwalne w ich portfelach. Dodają, że wyższe wynagrodzenie to jedyny sposób, aby zatrzymać w sklepach doświadczonych pracowników i zachęcić nowe osoby do pracy w tej branży. Drugim postulatem jest zwiększenie liczby pracowników w sklepach, a trzecim natychmiastowe zaprzestanie prowadzenia handlu w niedzielę. (...) Autor: MICHAŁ KOKOSZKIEWICZ Źródło informacji medialnej: https://www.wiadomoscihandlowe.pl/ https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykul/zwiazkowcy-protestuja-pod-siedziba-pohid-domagaja-sie-podwyzek-i-zwiekszenia-liczby-etatow /04.11.2021/	4 listopada pod siedzibą Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji odbyła się PIKIETA PROTESTACYJNA, w której wzięli udział związkowcy i pracownicy sklepów spożywczych: Carrefour, Auchan, Biedronka, Kaufland, Stokrotka, Selgros, ale też pracownicy z innych branż: Castorama, Macro Cash, Decathlon, Pepco oraz Ikea, w sumie kilkaset osób

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
35. Data: 4 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. małopolskie – Kraków Branża: Edukacja	Inicjatywa Pracownicza przy Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • łamanie praw pracowniczych i represje za działalność związkową Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Manifestacja przed budynkiem Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. "Zwalnia się nas, by dać sygnał, żeby się nie wychylać" Studenci, absolwenci i wykładowcy ramię w ramię stanęli w czwartek przed głównym gmachem Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Protestują przeciwko łamaniu praw pracowniczych i represjom za działalność związkową. W sprawę zaangażowali się posłowie Lewicy z Krakowa, którzy domagają się, by uczelnię skontrolowała Najwyższa Izba Kontroli. - Czujemy się tu coraz bardziej niepewnie. Od kilku miesięcy robimy tu wszystko, by prawo wróciło na nasz uniwersytet - mówiła podczas czwartkowej demonstracji prof. Nina Pluta- Podleszańska, członkini związku Inicjatywa Pracownicza. Przed głównym gmachem UP podczas czwartkowego protestu zgromadziła się ponad setka osób. - Mamy do czynienia z naruszeniami statutu, praw pracowniczych, dobrych obyczajów związanych z etosem naszej pracy. Jeśli nie możemy się swobodnie, krytycznie wypowiadać, to nasza praca, jako pracowników naukowych, traci sens - dodała. W geście solidarności z pracownikami uczelni pod budynkiem UP pojawili się m.in. pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wśród nich socjolożki dr Joanna Grzymała-Moszczyńska oraz prof. Beata Kowalska. - Każda autorytarna władza boi się niezależnych badaczy i badaczek, boi się krytycznych obywateli. Atak na jedną społeczność oznacza atak na całą akademię. Nie ma na to naszej zgody - mówiła prof. Kowalska.(...) Spór na UP między związkowcami a władzami uczelni rozgorzał po tym, jak rektor prof. Piotr Borek wręczył dr Małgorzacie Trojańskiej dyscyplinarkę, a wcześniej odwołał z funkcji pełnomocniczki osób z niepełnosprawnością (sprawowała ją nieodpłatnie, z własnej inicjatywy) i zlikwidował to stanowisko.(...) Zwalniane wykładowczynie sprawę oddały do sądu pracy. Autor: Angelika Pitoń Źródło informacji medialnej: https://krakow.wyborcza.pl/krakow/0,0.html https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,27767045,manifestacja-przed-budynkiem-universytetu-pedagogicznego-w-krakowie.html /04.11.2021/	Pikieta protestacyjna wszczęcie procedury sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia		Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Forma protestu
Miejsce konfliktu			Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu
Branża					
36.	Data: 3 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Gliwice Branża: Pozostałe specjalistyczne roboty budowlane, gdzie indziej niesklasyfikowane	Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” oraz Sierpień 80 w Zakładzie Usług Górniczych w Gliwicach	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: żądanie zapewnienia terminowych wypłat dla pracowników, zapewnienie terminowej wypłaty nagrody rocznej, tzw. barbórki, zapewnienie portfela robót dla GZUG, zmiana struktury właścicielskiej oraz podwyższenie kapitału zakładowego spółki Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pogotowie strajkowe w Gliwickich Zakładach Usług Górniczych W Gliwickim Zakładzie Usług Górniczych we wtorek, 2 listopada, został powołany Komitet Protestacyjno-Strajkowy, który ogłosił pogotowie strajkowe. Przedstawiciele strony społecznej alarmują, że zagrożone są wypłaty wynagrodzeń a pracownikom grożą zwolnienia. Jak wynika z listu przedstawicieli zakładowej Solidarności oraz Sierpnia 80, skierowanego do zarządu Gliwickiego Zakładu Usług Górniczych, powodem tych działań jest zagrożenie terminowych wypłat wynagrodzeń, zagrożenie wypłaty barbórki, niezadowolenie związków zawodowych spowodowane brakiem działań naprawczych oraz zagrożenie utratą miejsc przez ok. 550 osób. List został również wysłany m.in. do premiera Mateusza Morawieckiego oraz wicepremiera i ministra aktywów państwowych Jacka Sasina. „Uznajemy, że brak zdecydowanych działań ze strony właścicielskiej, czyli Zarządu Holdingu KW Sp. z o.o., która powołana została do zarządzania portfelem aktywów będących własnością Skarbu Państwa jest fundamentalną przyczyną status quo w GZUG” - napisali związkowcy. Wśród postulatów i żądań wymienili: zapewnienie terminowych wypłat dla pracowników, zapewnienie terminowej wypłaty nagrody rocznej, tzw. barbórki, zapewnienie portfela robót dla GZUG, zmiana struktury właścicielskiej oraz podwyższenie kapitału zakładowego spółki. Gliwicki Zakład Usług Górniczych od czerwca 2017 roku funkcjonuje w strukturach Holdingu KW. Wcześniej firma była częścią Kompanii Węglowej. GZUG zajmuje się realizacją podziemnych, specjalistycznych robót i usług górniczych na rzecz kopalń. Autor: JM Źródło informacji medialnej: https://nettg.pl/https://nettg.pl/gornictwo/181679/pogotowie-strajkowe-w-gliwickich-zakladach-uslug-gorniczych/03.11.2021/		POGOTOWIE STRAJKOWE w Gliwickim Zakładzie Usług Górniczych we wtorek, 2 listopada, został powołany Komitet Protestacyjno-Strajkowy, który ogłosił pogotowie strajkowe

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
37. Data: 3 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Handel detaliczny	Sekcja Krajowa Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: wyższe płace, zwiększenie liczby pracowników w sklepach oraz niedziele wolne od handlu Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: W czwartek demonstracja pracowników handlu. "Wyższe płace, wolne niedziele, szersze kadry" W czwartek w Warszawie odbędzie się demonstracja pracowników handlu. Związkowcom z „Solidarności” zależy na wyższych pensjach, uzupełnieniu braków kadrowych oraz na wolnych niedzielach. Demonstracja ma odbyć się pod siedzibą Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. Organizatorem jest Sekcja Krajowa Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność”, a wezmą w niej udział związkowcy i pracownicy sklepów spożywczych: Carrefour, Auchan, Biedronka, Kaufland, Stokrotka, Selgros, ale też pracownicy z innych branż: Castorama, Macro Cash, Decathlon, Pepco oraz Ikea. – Pomysł na demonstrację narodził się oddolnie. To pracownicy chcieli, żebyśmy mówili o tym, jak pracuje się w handlu. Pracodawcy chwalą się, ile to nie płacą oraz jak to nie jest u nich dobrze, ale gdyby tak było, to nie brakowałoby pracowników. A teraz branża mierzy się z niedoborem kadrowym – zauważa w rozmowie z Bankier.pl Alfred Bujara, przewodniczący SKPH NSZZ „Solidarność”. Głównymi postulatami demonstrujących są wyższe pensje, zwiększenie zatrudnienia w sklepach oraz wolne niedziele niehandlowe. Ten ostatni postulat po części został zrealizowany przez podpis prezydenta Andrzeja Dudy, złożony pod nowelizacją ustawy o zakazie handlu w niedziele i w święta. Lecz wejdzie on w życie 1 lutego 2022 r., a pracujące niedziele zostaną w trakcie trwania okresu przedświątecznego, czyli czasu wzmożonej pracy pracowników sklepów. Jak wskazują poszczególni związkowcy z „Solidarności”, problem z zatrudnieniem w sklepach jest duży. Może on sięgać ok. 20-30 proc. braków kadrowych w branży w stosunku do podobnych powierzchniowo i pod względem obrotu sklepów zagranicznych. Kwestie finansowe mogłoby zostać rozwiązane m.in. dodatkiem inflacyjnym dla wszystkich pracowników. Jak przyznaje jeden ze związkowców, wynagrodzenie podstawowe w wielu sklepach jest na poziomie najniższej krajowej, czyli 2800 zł brutto. Pensja, którą chcieliby zaproponować związkowcy, miałaby wynieść 3500 zł brutto. Kwestie dialogu z pracodawcami mają pozostawać wewnątrz gestii poszczególnych związków zawodowych przy sklepach. Jednak demonstracja ma nakłonić również przedstawicieli Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji do rozmów na temat sytuacji pracowników handlu. (...) Autor: Alan Bartman Źródło informacji medialnej: https://www.bankier.pl/wiadomosc/Demonstracja-pracownikow-handlu-Wyzsze-place-wolne-niedziele-szersze-kadry-8217060.html /03.11.2021/	4 listopada pod siedzibą Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji odbędzie się PIKIETA PROTESTACYJNA, w której wezmą udział związkowcy i pracownicy sklepów spożywczych: Carrefour, Auchan, Biedronka, Kaufland, Stokrotka, Selgros, ale też pracownicy z innych branż: Castorama, Macro Cash, Decathlon, Pepco oraz Ikea

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
38. Data: 2 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Energetyka i górnictwo	Federacja Związków Zawodowych GK PGE	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: protest przeciwko drastycznym wzrostom cen energii elektrycznej, ciepła i gazu Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy szykują dużą demonstrację. Chodzi o klimat i ceny energii 6 listopada 2021 roku w Warszawie o godzinie 12.00 ma się odbyć demonstracja przy ulicy Jasnej, pod przedstawicielstwem UE. Będzie ona się odbywać pod hasłem: "Tak dla suwerenności energetycznej Polski. Nie dla wysokich cen energii i ciepła". Organizatorem jest Federacja Związków Zawodowych GK PGE. - Będą tam protestować przedstawiciele różnych spółek energetycznych - mówi portalowi WNP.PL Bogusław Ziętek, przewodniczący Sierpnia 80. - Wybierają się również na tę demonstrację górnicy ze Śląska - dodaje. I wskazuje, że tak naprawdę powinno być tam całe społeczeństwo, bo jeśli polityka klimatyczna UE będzie dalej realizowana przez polski rząd, to czekają nas drastyczne podwyżki cen energii i ciepła. - Zapłacimy za to wszyscy: społeczeństwo i nasza gospodarka - zaznacza Ziętek. - Jeżeli chcemy uniknąć katastrofy, to potrzebna jest ogólna presja społeczna na rząd, bo drożyzna wynikająca z podwyżek cen energii i ciepła dotknie nas wszystkich. W tej sprawie nie możemy pozwolić, żeby UE kontynuowała swoją niszczytelką politykę. Nie możemy też pozwolić, by rząd premiera Mateusza Morawieckiego udawał, że tę politykę unijną kontestuje, w rzeczywistości prowadząc do zniszczenia energetyki konwencjonalnej oraz górnictwa węgla kamiennego i brunatnego - podkreśla Bogusław Ziętek. Autor: JD Źródło informacji medialnej: https://www.wnp.pl/ https://www.wnp.pl/gornictwo/zwiazkowcy-szykuja-duza-demonstracje-chodzi-o-klimat-i-ceny-energii.503085.html 02.11.2021/	6 listopada o godzinie 12.00 w Warszawie przy ulicy Jasnej, pod przedstawicielstwem UE, ma się odbyć demonstracja pod hasłem: "Tak dla suwerenności energetycznej Polski. Nie dla wysokich cen energii i ciepła"

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
39. Data: 2 listopada 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: sfera budżetowa – pracownicy KRUS i ARiMR	związkowcy z "Solidarności"	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Mają dość pracy za najniższą krajową. Jadą protestować do Warszawy 4 listopada o godzinie 11:00 pod Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbędzie się pikietą pracowników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz pracowników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zorganizowana przez związkowców z "Solidarności". To odpowiedź na niespełnienie postulatów płacowych. Jak wyjaśniają związkowcy z "Solidarności", zarówno w ARiMR, jak i w KRUS duża część pracowników z wieloletnim stażem pracy zarabia w okolicach minimalnej krajowej. Celem protestu jest zwrócenie uwagi na ten problem oraz na niewystarczającą ilość środków przekazywanych z budżetu przez MRiRW na funkcjonowanie obu podmiotów. Związkowcy z "Solidarności" domagają się podwyżki wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 1500 zł brutto dla wszystkich pracowników ARiMR i KRUS. Ponadto chcą, aby wprowadzone zostały premie regulaminowe w wysokości 1500 zł brutto na kwartał. Trzecim postulatem jest zminimalizowanie różnic w zarobkach na tych samych stanowiskach pracy. Z danych, które przytacza "Solidarność" wynika, że na koniec grudnia 2020 r. w ARiMR zatrudnionych było 11 109 osób - w tym biurach powiatowych 6 065 osób, w oddziałach regionalnych 3 816 osób i w centrali Agencji 1 228 osób. Wynagrodzenie zasadnicze 38 proc. pracowników ARiMR mieści się w przedziale 2800 do 3500 brutto, a kolejnych 37 proc. od 3501 do 4200 brutto. Z kolei w KRUS zatrudnionych jest ok. 6400 pracowników. Jak podkreśla "Solidarność", od stycznia 2021 r. najniższe wynagrodzenie wynosi 2800 zł brutto - otrzymuje je około 30 proc. pracowników Kasy. - Powszechne są sytuacje, że pracownicy rozpoczynający pracę z najniższym wynagrodzeniem po kilkudziesięciu latach odchodzą na emeryturę również z najniższym - komentują związkowcy z "Solidarności". Autor: jk Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/ https://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/maja-dosc-pracy-za-najnizsza-krajowa-jada-protestowac-do-warszawy,85375.html /02.11.2021/	4 listopada o godzinie 11:00 pod Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbędzie się pikietą pracowników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz pracowników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LISTOPAD 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
40. Data: 2 listopada 2021 Miejsce konfliktu: konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: sfera budżetowa – pracownicy cywilni Policji	Związek Zawodowy Pracowników Policji, NSZZ Policjantów	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest pracowników cywilnych policji. Chcą podwyżek Pracownicy cywilni zostali pominięci przy przyznawaniu podwyżek funkcjonariuszom i właśnie rozpoczęli protest. Jak informuje RMF FM, strajk może sparaliżować działania służb mundurowych. Już w piątek związki zawodowe weszły w spór zbiorowy z pracodawcą, jednak jak informuje rmf24.pl, pracownicy nie chcą czekać na efekty negocjacji. W kilku województwach cywilni pracownicy od dziś idą na zwolnienia lekarskie. Tak jest między innymi w Łódzkiem czy na Podkarpaciu - wynika z ustaleń portalu. Także na Śląsku wielu pracowników w komendach miejskich i powiatowych nie przyszło do pracy. Wykorzystują urlopy wypoczynkowe, idą na zwolnienia lekarskie lub oddają krew. Cywilni pracownicy policji domagają się 2,5 tys. zł podwyżki w ciągu czterech lat, czyli dokładnie takich, jakie otrzymają funkcjonariusze. Autor: KKG Źródło informacji medialnej: https://www.money.pl/ https://www.money.pl/gospodarka/protest-pracownikow-cywilnych-policji-chca-podwyzek-6700423187356608a.html /02.11.2021/	fala sporów zbiorowych trwają też protesty absencyjne